

№ 138.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Józefa Kalas.
Niedz. N. Krwi J. Chr.
Pon. św. Izajasza Pr.
Wt. św. Cyrylla B.
Śr. św. Elżbiety Kr. W.
Czw. św. Weroniki P.
Piąt. 7-miu br. Męcz.

Wschód słońca: godz. 3 m. 45
Zachód słońca: godz. 8 m. 22
Dług. dnia: godz. 16 m. 37

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. południowy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Frzejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 4 lipca 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Blińke;
w Zgierz, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz, 2^o parolowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 1 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

DAJCIE **KONIAK SZUSTOWA** WSZĘDZIE



LAKTOBACYLLINA.

Mleko zsiadłe, przygotowane podług wskazówek prof. I. Miecznikowa. Znany i słynny środek kuracyjny przy wszystkich chorobach żołądka i kiszek.

W abonamencie dostawa mleka do domów. Dla osób nieznoszących mleka — pastylki.

Wyłączna reprezentacja: „Two Le Ferment“ w Paryżu; S. Kochanowski, Łódź, ul. Anrejsza nr. 7, Tel. 965.

Objaśnienia i prospekty gratis. W niedziele i święta interes otwarty od godz. 9 do 2. 887-15

„JUNO“ Pasta do twarzy i całego ciała dla Pań i Panów.

Leczy liszaje, przysze i plamy; usuwa piegi, zmarszczki i opaleniznę; udelikatnia cerę. Niezbędna jest na letniskach, w podróży, na rowerach, samochodach i t. p.

Sprzedaż: Laborator. „Habdank“ w Warszawie. W Łodzi w składach apt., aptekach, perfumeryach i domach komisowo-agent branży aptecznej. W Pabianicach u K. Pączkiewicza w składzie apt.

Dla Łodzian

1905

Najdogodniejsza miejscowość pod budowę Willi Nowe Rokicie. Łokieć 15 kop. z zadrzewianiem. Tramwa 5 kop. Rieszkiej drogi 6 minut.

Blizsza wiadomość:

Kwiaciarnia „Julianów“ Piotrkowska № 83.

Zatwierdzone przez Ministerium Skarbu **KURSY BUCHALTERYJNE**

J. MANTINBANDA W ŁODZI

DZIELNA 22

Rozpoczął się zapis na następną półroczną.

Kancelarya otwarta do 13-go sierpnia r. b.: we wtorek, środy i czwartki od godz. 7 i pół do 9-ej wieczorem, zaś od dnia 18 sierpnia do 1-go września r. b. codziennie.

Oprócz przedmiotów, programem kursów objętych, wykłada się język „ESPERANTO“ poważnie traktowany, na który zapisać się mogą także osoby dorosłe.

1219-d-1

LUBLIN

1187-4

Wystawa Hygieniczna

zapisy do 15 sierpnia

otwarcie 12-go września.

PATENTY NA WYNAZKI MARKI I MODELE.
Inż. D. Fraenkel ŁÓDŹ
Piotrkowska 80.

Godziny przyjęć: od 12—2 po poł. i od 5—7 i pół wiecz. w niedziele i święta od 11—1 po poł. 513-25

Nagrodzony **ZŁOTYM MEDALEM** na wystawie Zdrojowej w Ciechocinku 1908 r.

Crème Psyche (Usuwa piegi, liszaje, opaleniznę, udelikatnia i nadaje aksamitną miękkość i białość cery.) **Piękność**

Wyrób apteki **A. CHARENZY**, ul. Średnia 10. Składy: Warszawa i Łódź: L. Spiess, **zadac wszędzie.** Zatwierdzony i dozwolony przez Radę Lekarską za № 1511, jako nieszkodliwy dla zdrowia. Cena zł. 50 kop. 943

Duma państwowa.

Posiedzenie dziewięćdziesiąte czwarte.

Petersburg, 2 lipca.

(Dokończenie.)

W ciągu długiego okresu czasu istotnie wpływ dochodów znacznie przewyższał przewidywane wpływy, obliczane w projektach budżetowych w stosunku procentowym. Wahania się te w ciągu lat 8-tn wynosiły: w r. 1900—106%, 1901—104%, 1902—103%, 1903—107%, 1904—101%, 1905—102%, 1906—112%, 1907—107%. średnio zaś 106%. Otrzymane przewyżki dawały możność ministrowi skarbu gromadzić zapasowe środki w charakterze wolnej gotowizny w skarbie państwa. Nie zaprzeczając korzyści i wygody w prowadzeniu gospodarki państwowej, przy posiadaniu takiej sumy zapasowej na przypadek mogących wyniknąć trudności finansowych, komisja budżetowa uważa, iż przy konieczności, w najbliższej przyszłości podwyższenia istniejących a zaprowa-

dzania nowych podatków, w celu zaspokojenia najpilniejszych potrzeb, wątpliwe się staje, czy sprzyja to uprawianiu w dalszym ciągu takiej polityki, dlatego też staje się pożądanym, zdaniem komisji, ażeby zbliżyć się do istotnego wpływu dochodów.

Jako normę zwykłych dochodów należy uważać liczbę 2,392,100,000 rb., otrzymywaną przez dodawanie corocznego przyrostu w ilości 50 milionów do liczby istotnego wpływu kasowego za r. 1907 w ilości 2,342,100,000 rb. Idąc dalej drogą tego ostrożnego obrachunku, przypuszczając, iż w składzie wpływu tegorocznego mogą okazać się takie dochody, które stanowią przynależność r. 1906 i wychodząc z liczby wpływu w r. 1907 w wysokości rb. 2,931,100,000, przyjętej jako wynik corocznego przyrostu dochodów, komisja uważa, że nie zachodzą chyba żadne obawy, aby dochody w r. 1908 zniżyły się po za sumę 2,381,100,000, czyli rb. 2,331,100,000, plus 50,000,000.

Pomimo to, po szczegółowym obliczeniu dochodów, komisja budżetowa podwyższyła przewidywania projektu budżetu państwowego (rubli 2,318,887,000) tylko do 2,379,445,498, t. j. o rb. 1,700,000 niżej przytoczonej normy i o 22,700,000 niżej od tej ilości 2,392,100,000, jaką otrzymano drogą dodania 50 milionów do sumy istotnego wpływu.

W tych warunkach, zdaniem komisji, należy uważać, iż dochody na r. b. obliczone są z należytą ostrożnością, a naturalny przyrost wzięty pod uwagę tylko w połowicznej wysokości. Do sumy zaś 2,379,445,498 trzeba dodać 6,389,311, stanowiących opłatę, którą wniesie Wielkie Księstwo Finlandzkie tytułem zapomogi ze skarbu państwowego na utrzymywanie wojska w latach 1903—1908. Suma ta nie była włączona do projektu budżetu państwowego. Na zasadzie przytoczonych danych ogólna suma zwykłych dochodów państwowych na rok 1908 wyraża się w liczbie 238,626,009.

Do wyliczonych w budżecie nadzwyczajnych dochodów komisja dodała 2,500,000 od Wielkiego Księstwa Finlandzkiego tytułem zwrotu kosztów za budowę linii, łączącej koleje finlandzkie z rosyjskimi, 163,000,000 z realizacji biletów skarbu państwowego, jak również włączono tu sumę rb. 2,481,200, oczekiwaną ze zwrotu pożyczek zaciągniętych z kapitału żywnościowego.

W ten sposób ogólną sumę nadzwyczajnych wpływów określiła komisja w ilości 185,981,200, o 168,981,200 więcej, niż przewiduje to budżet tegoroczny.

W końcowym wywodzie dochody zwyczajne i nadzwyczajne są mniejsze o 172,587,738 od sumy ogólnej wydatków. Przewidywany deficyt w ilości 18 milionów, wniesiony do budżetu tegorocznego, może zwracać uwagę, wywołując obawy, dlatego też należy udzielić wyjaśnień, traktujących o przyczynie tego deficytu.

Przedewszystkiem komisja budżetowa uważa za konieczne stwierdzić, iż deficyt budżetu tegorocznego, jak to zresztą widać z powyżej dokonanych obrachunków, powstaje skutkiem wprowadzenia do budżetu nadzwyczajnych wydatków. Wydatki te z charakteru swego nie stanowią potrzeb chwili bieżącej, lecz są następstwem likwidacji przeszłości; wreszcie do budżetu tegorocznego zaliczono przewyżki wydatków w latach ubiegłych.

Jeżeli obliczyć przewidywane a powyżej wyszczególnione wydatki, to ogólna suma ich stanowi 142,600,000 rb., mniej zaś od przewidywanego deficytu o 29,900,000. W ten sposób, w celu zapłacenia wszystkich pozostałych wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, brak tylko 29,900,000 rb. Suma zwyczajnych wydatków, obliczana według tegorocznego projektu budżetowego w ilości 2,317,500,000, wyraża się w liczbie 2,288,900,000. W celu porównania z wydatkami roku 1907, wymienione sumy należy zmniejszyć do 226,500,000 z tego względu, iż niektóre wydatki ministerjum wojny, dosięgające 33,300,000, zaliczono w r. b. do rubryki wydatków nadzwyczajnych.

Po wprowadzeniu takiej poprawki wydatki zwyczajne w budżecie na r. b. przewyższają o 92,200,000 rb. sumę, asygnowaną na rok 1907-ny i o 189,800,000 rb. sumę dokonanych wydatków. Tak znaczne powiększenie sumy wydatków zwyczajnych objaśnia się między innymi tem, że w r. 1904 i 1905-ym okoliczności etatu wojny zmusiły do zmniejszenia wydatków na uwzględnienie potrzeb kulturalnych kraju, aby w granicach budżetu zwyczajnego wyszukać środki na pokrycie wydatków czasu wojennego.

Po przywróceniu normalniejszych warunków naszego życia państwowego potrzeby, których uwzględnienie wstrzymano, powinny znowu znaleźć miejsce w budżecie.

Przy bliższem wyjaśnieniu sprawy, jakimi asygnowaniami przewyższają się wymienioną powyżej sumę 92,200,000 rb., należy wskazać asygnowanie kredytów: na urządzenie rolne 6,800,000 rb., na wydatki skarbu 7,000,000 rb., skutkiem ułatwienia zakupu ziemi dla włościan za pośrednictwem Banku włościańskiego lub od niego, zmniejszenie procentów od tych pożyczek z amortyzacją do 4 $\frac{1}{2}$ %, wniesienie kredytu 6,900,000 rb. na przystąpienie do wprowadzania nauczania powszechnego, powiększenie wydatków na polepszenie stanu materialnego urzędników pocztowo-telegraficznych, 800,000 rb. na powiększenie plac urzędników sądowych — ogółem z górą 30 milionów rubli.

W taki sposób większość wydatków stanowi albo wydatki lat zeszłych lub takie, które są przeznaczone na produkcyjne wydatki kulturalne. Prócz tego, z rozpoznania sumy wydatków nadzwyczajnych okazuje się, że wśród nich mnożą się wydatki w sumie 50,000,000 rb. o charakterze produkcyjnym, jak kredyty, przeznaczone na budowę kolei, dróg podjazdowych, na studia około budowy nowych linii. W tej sumie pomiędzy innymi mieści się suma 33 miliony rubli na budowę kolei amurskiej i drugiego toru kolei syberyjskiej.

Z przytoczonego wykazu można wysnuć wniosek, że nawet tak wielkie wydatki nadzwyczajne pokrywane są w istocie przez zwyczajne dochody państwowe, nie powiększając niedoboru.

Takie są wyniki finansowe budżetu państwa na r. 1908.

Zwracając się do charakterystyki stanu ekonomicznego kraju, komisja mniema, że zdaje się, ludność posiada środki pieniężne, że podnosi się ze wstrząśnienia, spowodowanego w ostatnich latach wojny i buntu.

Prócz tego, należy zaznaczyć, że skarb państwa w ostatnich latach był pozbawiony wielkiego źródła dochodu z opłat wykupnych, które dawały mu około 90 milionów rubli rocznie i że minister zalecał potrzeby, wynikłe w r. 1907, nie uciekając się do powiększenia wydatków. Z drugiej strony na skarb nałożono nowy ciężar, w postaci potrzeby opłaty procentów w sumie z górą 92 miliony rubli od pożyczek, zaciągniętych w czasie wojny.

W ten sposób suma niedoboru nie powinna budzić wielkich obaw. Ale zarazem komisja przeczytała za potrzebne zwrócić uwagę na niedogodne warunki, przy których wypadnie układać budżet w przyszłości wobec przyszłych wielkich wydatków skarbu w zakresie kulturalno-oświatowym i ekonomicznym, oraz w zakresie obrony państwa. Mimo wstrząśnienia, wywołane przez wojnę, mimo znaczny odpływ pieniędzy zagranicę, skutkiem olbrzymiej emigracji w ostatnich latach, mimo ogólną atmosferę niedowierzania, nasz obrót pieniężny pozostał niezachwiany i w tem należy widzieć nie tylko siłę naszego położenia ekonomicznego, ale także objaw przezorności ze strony kierowników administracji finansowej.

Nie należy zapominać, że podstawą gospodarstwa narodowego jest człowiek-producent, praca ludzka, w koło której grupuje się zorganizowana siła pomocnicza. Rozwój gospodarstwa narodowego zależy od powodzenia pracy, od jej energii, dlatego człowiek producent, praca ludzka i warunki tej pracy, oto punkty centralne polityki wewnętrznej państwa, oto główny pierwszorzędnny przedmiot starań prawodawcy. Ci to ludzie producenci, wzamian za dbałość o nich, podniosą na swoich barkach państwo i jego trwały stan finansowy. (Oklaski w centrum i na prawicy.)

Gandarow: Rosya z jej przeżytkami ustroju feudalno-pańszczyźnianego cały ciężar podatków zwała na niższe warstwy ludności. Łączność pomiędzy rządem a klasami kierującymi chroni te klasy od wyższego opodatkowania na rzecz państwa. Analiza podatków bezpośrednich i pośrednich jaskrawo potwierdza egoizm klasowy naszego systemu finansowego. Podatki pośrednie, dające 51% dochodów, są bardzo dogodne dla tej formy rządów, która nazywa się rządem policyjnym. (Śmiech w centrum i na prawicy.) Ulżenia ciężaru podatkowego i rozwoju sił produkcyjnych można spodziewać się nie od biurokracji samowładnej, nie od Dumy z dn. 3/16 czerwca, lecz od prawdziwego przedstawicielstwa narodowego, od rządu odpowiedzialnego i od całkowitej władzy ludu. (Oklaski na lewicy.)

Sztingarew: Doświadczenia, nabyte przy olbrzymiej pracy nad budżetem, dowodzą, że potrzeba przyjąć wniesiony przez kadetów projekt zmiany przepisów z dnia 8 (21) marca. Jeżeli praca nasza trwała długo, to przedewszystkiem winne są warunki pracy; mnogość kredytów stałych pozabawia budżet potrzebnej mu ruchomości. Druga wada naszego budżetu jest mnogość kredytu warunkowego, co zabiera sporo czasu na ich rozpoznanie. Prócz tych braków technicznych budżetu, są wady zasadnicze w budżecie dochodów.

Można zanotować dwa takie wielkie braki, przez które prawa ciał prawodawczych są albo wątpliwe, albo nie istnieją. Tak np. taryfa kolejowa, która może wpływać na wyrównanie budżetu, może być zmieniana bez ciał prawodawczych. Drugim brakiem jest wyjęcie z kompetencji tych ciał polityki celnej. Traktaty z państwami zagranicznymi nasze prawa zasadnicze przeniosły do zakresu władzy zwierzchniej. Tak pozostać musi.

Ale dochody z polityki celnej, zmiana taryf celnych powinny zależeć od ciał prawodawczych, gdyż w razie przeciwnym będzie albo nadwyżka, nie uchwalona przez te ciała, albo niedobór dochodów bez poprzedniego ich rozpoznania.

Tak samo nie można nie zaznaczyć dwóch braków w rubryce wydatków budżetu. To powiększenie procentów, t. j. powiększenie wydatków bez ciał prawodawczych.

Drugim brakiem jest udzielanie poręczenia kolejom prywatnym bez ciał prawodawczych.

Zważywszy wyniki naszej ośmiomiesięcznej pracy budżetowej, interesującym jest wyjaśnić koeficyent pożytku pracy komisji budżetowej i Dumy. Faktyczne zmniejszenie, dokonane przez Dumę w budżecie wydatków, wynosi około 1 $\frac{1}{2}$ miliona rubli, czyli niewiele mniej niż 1% całego budżetu. Ale jeżeli weźmiemy tylko zmniejszenie w sferze zarządu państwa, to zmniejszyliśmy wydatki za ledwie około 350,000 do 400,000 rubli, czyli za ledwie około 1 $\frac{1}{10}$ % całego budżetu stanowią zmniejszenia po całej naszej pracy.

To niewiele, panowie! Ale nasze żądania, te gromady żądań, które wielu ludzi nazywało do bremlu chęćmi do brukowania piekła, dotyczą przyszłości, gdyż do wprowadzenia w życie wymagają i dobrej woli, i wniesienia odpowiednich projektów praw, prawdopodobnie w przyszłych latach.

Bliższe rozpoznanie budżetu da nam możliwość

znaczniejszego zmniejszenia w zakresie wydatków niepotrzebnych, ale będą one zawsze małe.

Na pierwszy rzut oka suma naszej pracy jest większa. Budżet dochodów powiększono o 70 milionów, t. j. prawie o 2 $\frac{1}{2}$ % całego budżetu dochodów.

Do tego koeficyentu naszej pracy chciałoby się dodać koeficyent wolnej krytyki władz państwowych i gospodarki państwowej. Prawo wolnej krytyki jest potężnym czynnikiem twórczym, który zwolna, ale stale, pozwoli nam stopniowo reformować nasze gospodarstwo państwowe. Co do systemu zarządu finansów, było mniej krytyki, mniej żądań. W przyszłych reformach zapewne zarząd finansów będzie racjonalniejszy, wyróżniając się od różnych sfer zarządu.

O stopniowem unikaniu podatków pośrednich będzie można mówić dopiero po zniknięciu straszego boga wojny. Mimo to potrzeba zmniejszyć niesprawiedliwość opodatkowania pośredniego niezamożnych warstw.

Powinniśmy umieć powiększyć bogactwo ludności, gdyż zmniejszyć wydatków chyba nie zdamy, zwłaszcza wobec przyszłych wydatków obronę i na cele kultury.

Tylko kultura, wolność i prawo mogą usunąć niedobór w życiu ekonomicznym. Bez dobrych rządów niema dobrych finansów. (Oklaski.)

O godz. 4 m. 22 ogłoszono przerwę.

Po wznowieniu posiedzenia, o godz. 4 m. wielką mowę wygłosił poseł Żukowski.

Posiedzenie wznowiono o godz. 4 m. 45. Przewodniczył Chomiakow.

Mowa Żukowskiego.

Żukowski: Minister skarbu, składając budżet państwa, zaproponował postawienie dyagnozy dla budżetu rosyjskiego i powiedział: „Zdrów on, czy chory? Jeżeli chory, to pod jaki kierunek odda go należy“. Chcę dać odpowiedź na to pytanie w granicach tych zapatrywań finansowo-politycznych, jakie są możliwe przy obradach nad budżetem.

Bezpośredni następstwem pożyczki, dozwolonej przez ciała prawodawcze, będzie niejaki powiększenie wolnej gotówki. Wbrew znanym poglądom teoretycznym oświadczam, że nagromadzenie wolnej gotówki w granicach rozsądnych uważam za prawidłowe, zwłaszcza w państwach ze skomplikowanym życiem ekonomicznym. W polityce finansowej w niedoborze uderza nie jego wysokość, lecz to, że jest on z kolei już piątym. Niedobór jest przewidywany w budżecie nadzwyczajnym; budżet zaś zwyczajny, przeciwnie, wykazuje nadwyżkę dochodów zwyczajnych nad dochodami zwyczajnymi.

Rzeczywista nadwyżka nad wydatkami zwyczajnymi w ostatnich czasach sięga za ledwie 50 milionów. Pod względem teoretycznym byłoby to położenie wspaniałe, gdyby istniała pewność, że te cienkie mury, dzielące budżet zwyczajny od niedoborów, mają poręczoną trwałość na przyszłość. Dynamika budżetu rosyjskiego w ostatnich latach 10-letniej, a zwłaszcza pięcioletniej, jest tego rodzaju, że wydatki w nim powiększają się prędzej, niż dochody. Na przyszłość jest przewidywane zwiększenie tej szybkości.

Jak przedstawi się u nas wzrost dochodów w przyszłości, powiedzieć bardzo trudno. Ja osobiście mniemam, że powiększenie wydatków będzie w ciągu najbliższych pięciu lat tak wielkie, że jeszcze trudniej będzie określić wzrost dochodów i utrzymać wolne pozostałości, które istniały w poprzednich budżetach zwyczajnych, i że bardzo prawdopodobnie nastąpi okres długi niedoborów.

Ale w tem niema nic fatalnego. Drugi okres niedoborów w historii finansów rosyjskich nie jest zjawiskiem niezwykłym. Żyjemy w epoce wielkich reform państwowych, wielkiego powiększenia się potrzeb wewnętrznych, a jednocześnie żyjemy w dobie likwidacji następstw wojny.

Pierwszym czynnikiem, utrudniającym zadanie zarządu finansowego, to wielkie zadłużenie państwa za granicą, które stwarza niejaki niebezpieczeństwo w razie jednego rozstroju wewnętrznego lub masowego powrotu papierów rosyjskich z zagranicy, które w ten sposób pogorszyłyby równowagę finansową. Obecnie nie jest przewidywane żadne niebezpieczeństwo. Polepszenie warunków rynku pieniężnego było tak trwałe, że kurs papierów rosyjskich poszedł w górę lepiej nawet niż papierów niemieckich.

Mimo to, na tym jasnym punkcie był przez długie czasy punkt czarny, który zapewne niemało ministrowi skarbu sprawił kłopotu. To dość wysokie „agio“ od waluty zagranicznej. Mówię w sprawie waluty na trybunie Dumy poczytuję za niewłaściwe.

Drugą przyczyną, utrudniającą zadanie finansowe, to system wielkich operacji skarbowych, które w wyniku niezawsze się udawały pomyslnie.

Jakąż politykę, jaki program leczenia budżetowego proponuje minister skarbu w zakresie czysto fiskalnym? Minister wniósł już szereg projektów, stanowiących niewątpliwie wielki postęp w rosyjskiej polityce fiskalnej. Tak np. podatki skierowane są ku opodatkowaniu warstw posiadających. Dalej zupełnie słusznie minister zaleca pewnego rodzaju higienę budżetową, zwraca uwagę na potrzebę stosowania wydatków do dochodów, przestrzegając równowagi finansowej.

Nie mogę występować przeciw takiemu projektowi, lecz mniemam, że jest on nieco za lekki i za prosty, i żywię niejakie niedowierzanie do prostego rozwiązania złożonego zadania. Wypada przecież zaznaczyć, że zarzuty, jakoby minister skarbu nie dawał szerokiego programu w tej sprawie, są chyba niesłuszne. Rzecz to nie zarządu finansów, lecz, w obecnym systemie rządów, całego rządu.

Co do ogólnego programu rządu znajduję się w położeniu pod pewnym względem trudnem. W nim chyba nie można dopatrzeć żadnych jasnych konturów ani syntez tego, co rząd zamierza obecnie uczynić. Program działalności rządu przedstawia mi się jak księga, w której napisano wstęp, a następnie dano wiele uwag i wiele odsyłaczów. Brak w niej mianowicie tego tekstu rzeczowego, z którego możnaby osądzić, czego mamy spodziewać się w przyszłości. (Oklaski na lewicy). Sądzić o tym tekście, naturalnie, byłoby przedwcześnie. Stwierdzam tylko, że położenie jest bardzo niejasne.

Zaznaczam, że w takich warunkach działalność Dumy ma osobne znaczenie nie tylko w duchu rozwiązywania wszelkich zadań nam zadanych, ale także w duchu nakreślenia planu przyszłej pracy, jaka oczekuje ciała prawodawczego.

Jeżeli usystematyzujemy wszystkie żądania Dumy, to niewątpliwie znajduję się pomiędzy niemi takie, które dadzą wskazówki zupełnie konkretne i jasne. Ale większość tych wskazówek dano w formie tak nieokreślonej, że wysnuć z nich jakiegokol-

wiek określone wnioski jest dla większości Dumy dość trudne. To raczej wyraz uczuwanej potrzeby, niż dyrektywa świadomej polityki.

Jeżeli rzeczywiście niedobór pochodzi stąd, że potrzeby miejscowe, przy systemie centralizacji, muszą być uwzględniane na rachunek budżetu państwa, a z drugiej strony, jeżeli z powodu tego systemu rządów siły miejscowe nie mogą grać należytej roli budziela sił produkcyjnych ludności, to, naturalnie, z tego punktu patrzenia sprawa decentralizacji ma wielkie znaczenie budżetowe.

Duma tej sprawy nie poruszyła.

Są żądania, z których widoczne, że Duma dąży do rozszerzenia terytorjalnego ziemstw, do powiększenia ich kompetencji oraz ich działalności w kierunku gospodarki narodowej. Wszystko to przecież opracowano niejasno.

Sprawa decentralizacji, naturalnie, zajmowała mnie, prócz zapatrywań budżetowych, także dlatego, że jest w niej pewien związek rzeczowy z nowym systemem rządów w Królestwie Polskiem.

Według mojego obliczenia, w ciągu pięcioletnia od 1901 do 1905 r. wydatki produkcyjne państwa wogóle wynosiły około 101 kop. na mieszkańca, w Królestwie Polskiem zaś około 85 kop. Ten stan w r. 1908 pogorszył się jeszcze dlatego, że w r. 1906 w budżecie państwa zauważyć się daje poważny przyrost wydatków na cele produkcyjne, jak: urządzanie gruntów, przesiedlanie szkoły ludowe i na inne potrzeby kulturalne.

Cała ta działalność melioracyjna rządu pomija Królestwo Polskie, które w ten sposób, biorąc udział w powiększeniu dochodów państwa, nie otrzymuje żadnego zrównoważenia w wydatkach. Mniemam, że nie minę się z prawdą przedmiotową, jeżeli powiem, że samego faktu niernormalnego położenia obecnego w Królestwie Polskiem nikt nawet nie zaprzeczał, że stronnicy tego systemu nie wskazali żadnego wyjścia z obecnego położenia.

Widzę dobrze, że ani rząd, ani większość Dumy nie mają żadnego określonego programu w sprawie polskiej, a dopóki on nie będzie opracowany przez większość Dumy, sprawa polska pozostawać będzie na martwym punkcie.

Staralem się dać tylko obiektywną ocenę położenia politycznego, które wytworzyła nasza praca budżetowa. Mniemam, że to położenie jest bardzo niejasne, że pozostaje świadomość wszelkich potrzeb ludu, świadomość potrzeb narodowych, świadomość wszelkich potrzeb państwowych

i nadzieja, że wszystko to kiedyś przedstawicielstwo narodowe opracuje, że będą wskazane drogi wyjścia.

Wnosząc naprzód flagę przedstawicielstwa narodowego na rosyjskim budżecie państwowym naturalnie, Duma wywiesza niektóre znaczki swojej przyszłej pracy, ale te znaki są postawione tak, że trudno obecnie powiedzieć, jak ta praca pójdzie. Aby utwierdzić tę nadzieję, wypadnie zaapelować do zaufania publicznego. Nie wątpię, że kraj nie odmówi przedstawicielstwu narodowemu zaufania publicznego.

Widzę pewną analogię pomiędzy pracami Dumy: finansową a polityczną. I jedną i drugą wypadnie zakończyć zwróceniem się do zaufania narodowego, wypadnie zakończyć pożyczką wewnętrzną.

Jestem przekonany, że pożyczka finansowa będzie pokryta świetnie, gdyż umieszczenie jej jest zapewnione. Co się zaś tyczy polityki politycznej, to jest ona rzeczą każdej frakcji w Dumie, która sama może osądzić najlepiej, o ile może być pewna zaufania u kraju i u swoich wyborców. Powiem jeszcze jedno, że długo żyć pożyczkami tak finansowymi, jak politycznymi, nie można, zwłaszcza w tak nowych warunkach życia politycznego, w jakich znajduje się państwo rosyjskie. (Oklaski na lewicy).

Przegląd polityczny.

Łódź, d. 4 lipca.

Zbliżenie rosyjsko-angielskie w sferze polityki międzynarodowej zaczyna powoli nabierać doniosłego znaczenia i niewątpliwie w niedalekiej przyszłości wywrze poważny wpływ na uregulowanie wielu otwartych dotychczas kwestyi, niszczących w swoim łonie zarodek powikłań międzynarodowych, groźnych dla pokoju powszechnego. Między innymi korespondent z Konstantynopola do „Daily Telegraphu“ utrzymuje, że kwestya o reformach w Macedonii bliską jest rozwiązania.

„Za dni dziesięć — pisze ów korespondent — propozycje pp. Izwołskiego i Edwarda Greya, zlane w jeden projekt, będą przedstawione do uznania mocarstw zainteresowanych w sprawie macedońskiej.

W każdym wypadku czy mocarstwa przy-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Mowy posłów uczonych w Dumie i w parlamencie niemieckim — Na wakacye. — „Jedność“ i jej pretensya. — Szkoła elementarna polska.

Słuchałem mowy posła uczonego z całą uwagą i nadmiernym skupieniem.

— Panowie, mówił on, polacy skarżą się na gospodarkę rosyjską w kraju nadwiślańskim, ale czy kiedy Polska była w takim kwitującym stanie jak obecnie.

Główne miasto gubernialne, Warszawa, wzrosło do 800,000 ludności, ulice są wyłożone drzewem, gładkie i czysto utrzymane, na nich jarzą się lampy elektryczne, posuwają się szybko tramwaje, Warszawa ma kanalizację, czego nie można powiedzieć nawet o Petersburgu.

Proszę panów, czytałem pamiętniki pisane przez polaków.

W końcu XVIII wieku najgłówniejsze ulice Warszawy nie były nawet zabrukowane. Błoto leżało na nich po kolana i nie wysychało nawet podczas najgorętszego lata.

Warszawa została oświetlona dopiero w końcu XVIII wieku i to świecami, kiedy obecnie najmniejsze powiatowe miasto ma oświetlenie przy najmniej naftowe.

Ludności olbrzymie to miasto liczyło zaledwie 30,000. Gdyby ci obywatele z grobu wstali, nie poznaliby ani Warszawy, ani własnych domów.

Badałem poetów polskich i pisarzy najznakomitszych. Z życiorysów ich dowiadujemy się, że po naukę w XIV, XV i XVI wiekach jeździli do Padwy, Bolonii, niekiedy do Paryża, bo w Polsce wcale szkolnictwa nie było. Z dzieł ich przekonałem się, że nie znali zupełnie elektryczności, bo ani słowa o niej nie wspomina Jan Kochanowski, pisarz wreszcie względnie inteligentny z XVI

wieku — ani nawet tak wysoko ceniony w XVII wieku przez polaków pamiętnikarz Pasek. Wiedzimy więc, że to co polacy mają, muszą zawdzięczać wyłącznie nam.

Szczycą się polacy wysoką kulturą.

Tymczasem poszukiwania w jaskiniach dały dla narodu całego jaknajniekorzystniejsze warunki. Naród ten nie znał żelaza a w życiu domowym posilkował się narzędziami krzemieniami.

Taki był stan Polski. — To są dziejowe prawdy. A dziś popatrzcie, jak ta Polska wygląda. Kolej warszawsko-wiedeńska jest koleją drugą co do wieku w Cesarstwie. Przecina ona kraj i wozzi węgle. Czy dawniej który polak słyszał o węglu.

Są podobno ślady, że kiedyś dobywali polacy sól... ale i to niepewne, gdyż Ilowajskij o tem nie wspomina.

Teraz Dmowski, poseł polski, wygaduje „czort wie co!“ że polacy mieli wyższą kulturę, że byli narodem cywilizowanym i, że szkoła rosyjska ich oglupiała..

Podlec. I on chce zgody ze słowianami! chce wiecu wszechsłowiańskiego. Doprawdy człowiek ten, barbarzyńca, zapomina, że Polska jest krajem podbitym, a polacy niewolnikami.

A z niewolnikami to nie obchodzi się tak, jak my się obchodzimy.

Postronek na szyję założyć, ręce związać i prosto batami bić!

Czy wy wiecie, co faraoni z takimi frantami robili? Zapędzali ich stawiać piramidy. Tłukli, łamali kości — ot to były dobre czasy!

A teraz co im się zachciewa?

Widzisz, zachciewa się im autonomii. Dziękujecie Bogu, że postronka nie macie na szyi.

Taki głos daje się słyszeć z ust uczonego, który dłuższy czas bawił w Królestwie, jako człowiek niosący pochodnię oświaty, lub też z ust ludzi, mających wyższe wykształcenie.

W drugim zaś parlamencie, w sąsiednich

Niemczech, słyszymy również piękne epitety o nas, a nawet czytamy owe znakomite wywłaszczeniowe uchwały, wychodzące z grona ludzi reprezentujących naród.

Wytwarza się mimowolne pytanie, dlaczego się to wszystko dzieje?

Niemców jest może z 60,000,000 w Niemczech i Austrii, rosyjan ze 100,000,000... a polaków przypuścimy 20-cia milionów razem. Trzy olbrzymie, polityczne, samodzielne państwa, a w każdym z nich jakaś cząstka mała polaków.

I czegoż się ci przedstawiciele tych narodów lękają? Wszak w najmądrzejszym z podręczników szkolnych jeszcze nie czytałem tego, żeby szczupak mógł połknąć krokodyla.

Niech-że więc ta kronika będzie dowodem rozsądnego i bezstronnego zdania obecnych reprezentantów parlamentarnych, a więc kwiatem ucywilizowanych narodów.

Młoda redakcya „Jedności“ bryka jak nowonarodzone kozłátko. Na prawo i na lewo zaczyna moralizować, chcąc zwrócić na siebie uwagę, choćby artykułami zupełnie zdzieciniałymi.

W kilku numerach ukazały się elementarne wypracowania o sądach polubownych między fabrykantem i robotnikiem. Myśl stara. Poruszaliśmy już ją niejednokrotnie. Po raz pierwszy podnieśliśmy ją w 1898 roku w artykule pod tytułem „Fabryka“. Artykuł ten wówczas narobił wielkiego hałasu. Ś. p. Kunitzer miał poświęcić 40,000 rubli, aby tylko „Rozwój“ z Łodzi usunąć.

Potem podawaliśmy jeszcze kilkakrotnie tę myśl, a nawet trzy lata temu odbył się wiec w tej kwestyi, zainicyowany przez żywioty umiarkowane, który jednak nie doprowadził do niczego, bo robotnicy gremialnie opuścili salę na wniosek jednego z przedstawicieli partyj skrajnych.

I znów kwestya ważna została pogrzebana na długo dla tego jedynie, że wzięto się do niej nie na czasie.

nią ów projekt, co zdaje się prawdopodobnym, czy też go odrzuca, austro-rosyjski program reform zostanie na dobre pogrzebany.

Korespondent „Daily Telegraphu” utrzymuje, że do pogrzebienia tego projektu przyczyniły się najwięcej same Austro-Węgry, dając uparcie do zajęcia jaknajbardziej uprzywilejowanego stanowiska w sandzaku nowobazarskim. Niezaprowadzenie reform sądowych w Macedonii, było dla Austro-Węgier dogodnym nietylko pod względem politycznym, ale i ekonomicznym.

Okrom tego Austro-Węgry dążyły do pozyskania uprzywilejowanego stanowiska w wilajetach salonickim i kosowskim, które W. Porta obiecywała jej zapewne z pominięciem innych mocarstw. Pewne przywileje nadane przez rząd austro-węgierski dygnitarzom tureckim usposobiły ich życzliwie dla monarchii rakuskiej. Wszystko to zachowywano w ścisłej tajemnicy.

„Daily Telegraph” czyni uwagę, że przed wojną japońską podobnie uprzywilejowane stanowisko Rosya pragnęła wytworzyć sobie w Mandżurji, przeciw czemu zaprotestowała Europa i do sprawy tej wnieśli się Japonia. Jeżeli te same środki przedsięwzięte nie zostaną, dodaje dziennik angielski, w pewien piękny poranek Europa stanie wobec spełnionego faktu, który trudno będzie odrobić, albowiem dyplomacya austro-węgierska usilnie i z powodzeniem zabiega w Konstantynopolu, aby wytworzyć na Bałkanach dla swej monarchii wyjątkowo uprzywilejowane stanowisko ekonomiczne i polityczne, co naturalnie nie dzieje się bez wiedzy i woli Berlina. Dygnitarze tureccy nie ukrywają, że żądania Austro-Węgier co do wilajetów kosowskiego i salonickiego będą spełnione.

General pruski von der Goltz pasza, który od roku 1883 do 1897 był instruktorem armii tureckiej, goszczący obecnie w Konstantynopolu, przyjmowany tam jest z wielkimi honorami.

General Goltz jest obecnie dowódcą jednego z korpusów pruskich.

Zwiedzał on w tych dniach, oprowadzany przez adjutanta sultana Nedzim-bęja, szkołę wojskową w Pankaldi, gdzie w jego obecności i wielu dygnitarzy wojskowych tureckich odbyły się ćwiczenia polowe wychowawców szkoły, których przedtem general von Goltz egzaminował w językach niemieckim i francuskim z wielu przedmiotów.

Podczas śniadania przy deserze von Goltz wygłosił mowę na cześć sultana, wyraziwszy się przy końcu, iż jest szczęśliwym widząc wychowawców szkoły, której ongi był naczelnikiem na wysokich stanowiskach w armii tureckiej.

Nakoniec von Goltz nadmieniał, że w całej Otomańskiej armii widzi wielki postęp w sztuce wojennej, wciąż rosnący i zasługujący na najwyższe pochwały.

— Ustawa pruska o wywłaszczeniu polaków z ziemi, od wieków pozostającej w ich władaniu, domaga się przedewszystkiem reformy komisji kolonizacyjnej, przyczem ujawniły się dwa kierunki, ultraszowinistyczny i umiarkowany.

Pierwszy obóz walczył o to, aby stanowisko prezesa obsadzić przez osobistość nie liczącą się z niezem, bezwzględna; drugi, z uwagi że kolonizacya znajduje się na fałszywej drodze i że mimo ustawy, nadającej komisji prawo wywłaszczenia, wyjście jest trudnem, domagał się na prezesa osoby o przekonaniach umiarkowanych, spokojniejszej i rozsądniejszej.

Pierwszy kierunek reprezentował radca von Schwerin, drugi dr. Gramsch, który też został mianowany prezesem komisji kolonizacyjnej, ku wielkiemu oburzeniu hakatystów.

„Dziennik poznański” pisze z tego powodu, co następuje:

„Sprawa ta obojętną jest dla nas zupełnie. Piszemy o niej z obowiązku dziennikarskiego, ponieważ naszych interesów dotyka, ale nie ludzimy się bynajmniej, aby osobistość umiarkowana miała złagodzić całą politykę, jaką rząd wobec polaków kieruje. Dopóki istnieje cały szereg ustaw wyjątkowych, dopóty obojętnem być nam musi, kto będzie ich wykonawcą. Każdy prezes komisji kolonizacyjnej musi nadwyreżać nasze równouprawnienie, bo samo istnienie tej instytucji jest zaprzeczeniem równouprawnienia naszego wobec niemieckiej narodowości.”

— Z powodu wysłania do sejmu pruskiego aż trzech polaków ze Szlązka Górnego wstąpiła niemiecka „Deutsche Zeitung”, wychodząca w Berlinie, wydrukowała artykuł pod tyt. „Górny Szlązk”, w którym gorąco nawołuje, aby zajęto się zwalczaniem polskości na Górnym Szlązku, do którego, jako kraju przemysłowego, ustawy kolonizacyjne, stworzone dla kresów wschodnich, nie mogą być zastosowane.

— Dla popierania niemieczyny na Górnym Szlązku, nawołuje „Deutsche Zeitung”, — trzeba ułatwić młodym kupcom niemieckim walkę o byt, przyznając im pewne korzyści, co znievoli ich do osiedlenia się w tym kraju w nadziei zabezpieczenia sobie wygodnego bytu.

W takim tylko razie wytworzy się na Górnym Szlązku zdrowy myślenie narodowo po nie-

miecku stan średni — konkluduje swoje wywody „Deutsche Zeitung”.

„Robotnik górnośląski będzie zmuszony mówić po niemiecku z przemysłowcem niemieckim i Górny Szlązk zacznie wysyłać do sejmu pruskiego posłów wyłącznie niemieckich, jak przynależny mu z prawa” (17).

Szowiniści niemieccy domagają się więc nowych ustaw przeciw polakom, nowego oręza dla hakaty, która i tak już uzbrojona od stóp do głów, nie może sprostać zadaniu, niewykonalnemu, wynarodowienia ludu o bogatej przeszłości i rodzimej kulturze.

S. J.

Pożegnanie „Rusi”.

Dziennik petersburski „Ruś”, założony przez A. Saworina (syna) pod koniec 1903 r. i od samego początku traktujący szeroko i przychylnie sprawy polskie, przestał wychodzić.

Zapowiedź i przyczyny tej smutnej konieczności wywodzi „Ruś” w № 166 z d. 1 b. m.

„Aczkolwiek ciężko powolając postanowienie — pisze p. Suworin — muszę czasowo zawiesić wydawnictwo „Rusi”. Dużo wytrzymała ona dzięki poparciu i spólczeniu czytelników i dzięki zespołowi współpracowników. Tym razem natknęła się na nowe zapory — na rozkazy, idące z głębi społecznego kapitalizmu. Przez półtora miesiąca podkopywano byt materialny dziennika, aż wreszcie, kiedy nadszedł termin weksłu w rosyjskim Banku handlu zagranicznego, odmówiono nam wręcz jakiegokolwiek prolongaty w jakichkolwiek warunkach. Dlaczego? — to rzecz Banku. Bądź co bądź, sprawi to przyjemność dla wielu... Zniknie „Ruś” i nie będzie przypominał i napominał, bodzących i gryzących sumienie...”

„Zacząłem wydawnictwo „Rusi”, posiadając wszystkiego 6,000 rub. I nie zaciągnąwszy znikąd pożyczki, nie otrzymawszy ani rubla czy bankowego, czy polskiego, czy żydowskiego, po 3-ech tygodniach dziennik nasz odbijał się we własnej drukarni. Rok pierwszy istnienia zakończyliśmy, bijąc 48,000 egzemplarzy, a w lutym roku następnego odbijaliśmy przeszło 60,000... Ale Boże dziennikarstwa rosyjskiego, Boże walki i pracy, małoż ciosów znieść nam wypadło! Po kolei odbierano nam miano „Rusi”, „Molwy”, „XX wieku”, „Oka”... Sześć razy dziennik był zawieszony, tak, że straty, skutkiem tego wynikłe, dosię-

„Jedność” w ostatnich swoich numerach odnalazła sposób na „perpetuum mobile”, poruszyła sprawę sądów polubownych, a że prasa w kwestyi tych artykułów nie zabrała głosu, ztąd monit, że nie służy sprawom robotniczym.

Każdy taki „niedopieczony” dziennikarz przypomina mi wynalazcę, który nie przestudowawszy odpowiedniej gałęzi przemysłu, obdarza go swym nowym pomysłem, który w najlepszym razie już dawno istniał i został dla niepraktyczności wycofany.

Otóż i redakcyja „Jedności” zrobiła wynalazek, który już oddawna znano.

Dziennikarz, nie chcąc być śmiesznym, musi być przedewszystkiem logicznym i nie pisać w zimie, że się w ogrodach, zasypanych śniegiem, rodzą truskawki!

Podjeżdża się kwestyę nie wtedy, kiedy nie ma co pisać, ale wtedy, kiedy ta kwestya ma szansę pewnego zwycięstwa.

Mówić o kwestyach sądów rozjemczych obecnie podczas stanu wojennego, to znaczy, mówić o nich półgębkiem.

Tymczasem kwestya sądów potrzebnia gruntownego rozpatrzenia i śmiałych dowodów!

Mamy pisać o niej dlatego, ażeby ważną sprawę z miejsca pogrzebać, lepiej o niej nie isać.

Dziś o wszczynaniu jakiegokolwiek kwestyi obotniczej niema mowy, a ostatnie ogłoszenie o policmajstrze łódzkiego, donoszące, że strajki w Łodzi nie istnieją, dowodzi najlepiej, jak ta sprawa stoi.

Wszystko to stanowi najlepszy dowód, że zasadnicza kwestya wyżej omawiana powinna być odłożona do szczęśliwszych czasów!

Ale w to dziennikarzom z „Jedności” wierzyć się nie chce.

Oto przyczyna, dla czego prasa ani łódzka, ani warszawska nie dotknęła się tej sprawy.

Bo robić coś nie w czasie jest to samo właśnie, co patrzeć na kompasie, kiedy słońce zgaśnie.

Jeszcze jedna bardzo ważna kwestya przedwakacyjna zostaje nam do załatwienia, a mianowicie kwestya szkolna. Wiadomo o tem, że Niemcy tubejai wywołali rozłam składce szkolnych na polskie i niemieckie. Stąd wyaiłko wielkie zamieszanie w całej manipulacji szkolnej. Aby je usunąć, magistrat powołał dwie komisye: jedną niemiecką, czynną oddawna, drugą polską, która wczoraj została uzupełniona.

O komisjach tych i całym pomysł partyi niemieckiej pisaliśmy dosyć. W tej chwili idzie nie o ten zatarg, lecz o szkoły! Polska ludność w Łodzi powinna mieć szkołę elementarną. Dzieci robotnika polskiego muszą otrzymać chociażby elementarne wykształcenie, nie mogą i nie powinni wyrastać jako analfabeci.

I dlatego komisya szkolna obowiązana wydać gorące odezwy do ogółu polaków w Łodzi, zwrócić się do fabrykantów, u których pracuje robotnik polski i pobierać odpowiednie kwoty na szkolnictwo polskie.

Znow będziemy tylko powierzchowni, nie docierający do jądra sprawy, a to dlatego, że brak nam statystyki. Nie wiemy zupełnie, ile jest dzieci w wieku szkolnym, ile uczęszcza obecnie do szkół i na ile jeszcze potrzeba miejsca. Gdybyśmy te dane posiadali, łatwo byłoby ustanowić ścisłe potrzeby, dziś tylko robimy to przypuszczalnie.

Szkół elementarnych w Łodzi jest stanowczo za mało. Niektórzy fabrykanci posiadają własne szkoły dla dzieci robotników. Zrobili to z przekonania, że szkoły te są niezbędne.

Inni dawali kilkakrotnie już obietnice swoim robotnikom, że szkoły im założą. Komisya szkol-

na powinna wziąć to pod uwagę, ale nie opierać się tylko na magnatach lub dorobkiewiczach.

Na szkołę polską każdy musi się składać i dziś chętnie będzie to czynił, bez względu, czy jest robotnikiem, stróżem, woźnym lub służącym. Wszyscy jak jeden mąż staniemy, nie wyłączając naszych kobiet i zawołamy:

— Każde dziecko musi znaleźć miejsce w szkole elementarnej!... Precz z analfabetyzmem. Nie damy wiece, ale chociaż pierwsze początki: naukę czytania, pisania i rachunków.

Niech żyje szkoła elementarna!

Jednak, aby nie były to czcze słowa, abysmy tylko nie językiem popierali szkołę, potrzeba należycie rozłożyć składkę szkolną. Niema robotnika, niema służącej, któraby nie mogła płacić 3 kop. tygodniowo. Zarabiający więcej płaciliby 5, 10, 15 i t. d. Gdybyśmy tylko znaleźli takich 30 tysięcy, to z tego źródła napłynęłoby około 180 tys. rb. rocznie. Prócz tego składki od wyżej wymienionych osób uzupełnią tę sumę. Ponieważ nauczanie jednego dziecka kosztuje w szkole elementarnej około 20 rb. rocznie (także cyfra wzięta po omacku) przeto można nauczać za sumę pochodzącą z drobnych składek — przeszło 9,000 dzieci.

Zaznaczamy przytem, że komisya szkolna może na razie wydziałać prywatnym szkołom subsydyum za nauczanie bezpłatne dzieci, lub za pobieranie ustanowionej przez komisję niewielkiej opłaty.

Jednem słowem, kwestya szkoły elementarnej musi być zdecydowaną przed wakacyami, aby z rokiem szkolnym Łódź nie została bez szkoły elementarnej polskiej.

G-wont.

gły olbrzymiej kwoty, prawie 250,000 rubli, a jednak «Rus» pozostała «Rusią», ostatniem przypomnieniem ruchu wolnościowego, jak powiada jej wrogowie. Dziennik stał na własnych nogach; ilość odbijanych egzemplarzy jest dwakroć większa od ilości egzemplarzy innych gazet opozycyjnych w Petersburgu.

W tymże numerze p. W. Semenow objaśnia bliżej zatarg swój z bankami. Stał się on mimowolnie wydawcą firmowym «Rusi», kiedy p. Suworina osadzono w więzieniu. Kredytu w bankach udzielano «Rusi» z trudnością, z obawy zamknięcia pisma przez władzę, ale przynajmniej nie stawiano żadnych wymagań. Dopiero kiedy od stycznia r. b. «Rus» zaprowadziła u siebie dział „Finanse, handel i przemysł” — dyrektorowie banków zaczęli narzucać się z informacjami i wyjaśnieniami, których «Rus» zwykle nie uwzględniała. Banki nie chciały wierzyć, że p. Semenow nie ma żadnego wpływu na prowadzenie owego działu i zaczęły mu robić trudności, aż skończył się na odmówieniu kredytu. P. Semenow nadmieniał, że w ciągu trzech lat ostatnich «Rus» wypłaciła bankom petersburskim 138,000 rub. (98,000 rub. długa i około 40,000 rub. procentu). Sprawa «Rusi» z bankami będzie, jak wiadomo, przedmiotem sądu.

Rzucając okiem wstecz na działalność swoją, «Rus» w artykule wstępnym pomiędzy innymi pisze:

«W niemieckiej prasie zagranicznej „Rus” wyrobiła sobie reputację gazety „radikalnej, żarłoczej przeciwniemieckiej, panslawistycznej i polonofilskiej...” Artykułów germanofilskich, nieodłącznych od starego ustroju politycznego, istotnie „Rus” nigdy nie umieszczała. Przeciwnie, wpałała przekonanie o szkodliwości t. zw. przyjaźni berlińskiej i wskazywała ukrytą rękę niemiecką, pchającą nas w awantury na Dalekim Wschodzie... Sprawa słowiańska „Rus” zajmowała się od samego początku istnienia, głosząc, iż rzetelną przeciwwagą zaborczym uroszczeniom niemieckim wytworzyć może słowiańszczyzna, ściśle spojona wielkimi celami ogólnymi. Taka zaś słowiańszczyzna jest możliwa tylko w razie załatwienia najważniejszej sprawy słowiańskiej — zatargu rosyjsko-polskiego...»

«Zycziliwość „Rusi” dla Polaków oddziaływała też mocno na innych «obcokrajowców». Niebawem obok działu polskiego «Rus» miała zaprowadzić dział kaukaski i muzułmański i zgromadziła nie mało pocieszających dowodów oklamliwości baśni, iż «obcokrajowcy» dążą ku oderwaniu się od Rosji...»

«Te poważne dla Rosji sprawy (słowiańsko-germańska i polsko-rosyjska) mają w najbliższej przyszłości otrzymać bieg ostateczny na równi ze sprawą sojuszu francusko-angielsko-rosyjskiego. Jeżeli przeto «Rus» przyczyniła się cokolwiek do tego dobrego dzieła, to może dzisiaj z zadowoleniem oglądać się na swoją ciężką przeszłość...»

Przytoczywszy sporo wyjątków z pożegnania redakcji «Rusi», musimy zaniechać własnej oceny tego pisma, dobrze zresztą znanego naszym czytelnikom. Sądzimy przytem, że na nekrolog «Rusi» jeszcze zaweznać.

Dziennik ten, jak z przytoczonych wyżej słów wolno wnosić, odrodzi się niebawem w zmienionej postaci. Życzymy tego dla dobra prasy rosyjskiej, mocne ostatnimi czasami przerzedzonej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

- IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wielkiśw. Jutro Krokopa. W poniedziałek Izasława.
- ZEBRANIA. Jutro w lokalu Stow. robotników chrześc. (Konstantynowska 14) o godz. 4 po poł. ogólne zebranie członków Stow. robotników ziemnych
- Jutro w lokalu Tow. strzeleckiego (Wodny Rynek) o godz. 2 po poł. ogólne zebranie członków Związku ogrodników.
- Jutro w lokalu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 35, o godz. 2 po poł. zebranie członków Stow. „Syrena”
- Jutro w lokalu przy ul. Nawrot nr. 38, o g. 3 po poł. zebranie czeladzi krawieckich.
- Jutro w lokalu przy ul. Południowej nr. 6, o godz. 2 po poł. posiedzenie kwartalne czeladników szewskich.
- Jutro w lokalu przy ul. Benedykta nr. 33, o godz. 2 po poł. zebranie czeladników stolarskich.
- W poniedziałek w lokalu „Liry”, o godz. 3 po poł. zebranie majstrów krawieckich.
- ZABAWA LUDOWA. Jutro w parku „Źródlińska” zabawa ogrodowa Tow. muzyczno-dram. „Harmonia” na budowę kościoła św. Stanisława Kostki w Łodzi.

ZABAWA DRUKARZY. Jutro w ogrodzie Tow. strzeleckiego, przy Wodnym Ryнку, zabawa ogrodowa pracowników drukarni pism miejscowych dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 2 po poł.

ZABAWA MAJSTRÓW FABRYCZNYCH. Jutro w lesie K. Scheiblera (Książ-Młyn) zabawa Stowarz. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej. Początek o g. 2 po poł.

ZE STRAŻY. W poniedziałek o godz. 6 i pół wieczorem, ćwiczenia i oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

KRONIKA.

(h) Paspporty zagraniczne. Dowiadujemy się z najwiarogodniejszych źródeł, iż wobec tego, że podpisy na podaniach, wnoszonych do rządu gubernialnego piotrkowskiego o wydanie paszportów zagranicznych czynione są nie przez samych petentów, lecz przez osoby podające podania na mocy upoważnienia właścicieli paszportów, przyozem w niektórych wypadkach podpisy te bywają dość zręcznie podrabianemi, naśladując charakter proszącego.

Ponieważ w podaniach o wydanie paszportów zazwyczaj zawiera się i upoważnienie dla osoby wnoszącej podanie do odbioru paszportu z kancelaryi gubernatora, w celu zapobieżenia nader łatwo wyniknąć mogącym nadużyciom p. gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, aby obecnie paspporty zagraniczne wydawano z kancelaryi rządu gubernialnego:

1) wyłącznie właścicielom ich, zgłaszającym się osobiście lub 2) wysyłano dla wręczenia tym, którzy o to prosić będą w podaniu za pośrednictwem miejscowych urzędów policyjnych albo też 3) wydawano je osobom trzecim na podstawie specjalnego upoważnienia notaryalnego, dołączonego do podania lub jeżeli upoważnienie dano w samym podaniu o paszport, aby podpis proszącego poświadczonym był przez notariusza.

(*) Egzaminy w szkołach leśnych. Egzaminy ostateczne w niższych szkołach leśnych rządowych, oraz egzaminy dla praktykantów leśnych i dla straży leśnej na prawa służbowe, wyznaczono w szkole warszawskiego leśnictwa na 22, 24 i 25 sierpnia; w szkole leśnej w Suchedniowie na 25, 26 i 27 sierpnia.

(*) Odpadki od fabrykacji spirytusu. Główny zarząd podatków niestałych zawiadomił warszawski zarząd akcyzy, że wobec zwiększenia się popytu na odpadki spirytusowe i podniesienia z tego powodu cen handlowych tego produktu na rynku, minister skarbu uznał za potrzebne podwyższyć cenę odpadków, sprzedawanych z rektyfikacji rządowych. Cena za odpadki czyste podwyższona będzie o 1 kop. na stopniu, odpadki denaturowane 1,25 kop. na stopniu.

(*) Sprawy szkolne. Wczoraj o godzinie 5-ej po południu w sali magistratu pod przewodnictwem prezydenta miasta odbyły się wybory do komisji szkolnej. Na zebranie przybyło 34 osoby. Wybierano 11 osób dla dopełnienia kompletu komisji do 15. Wybrano pp. Pałaszewskiego Fr. (31 g.), Koźmińskiego Leona (31 g.), Patza Emila (30 g.), Kozłowskiego Karola (30 g.), Arkuszewskiego J. (29 g.), Stefanusa Edm. (29 g.), Weila Karola (28 g.), Skoniecznego K. (25 g.), Szymańskiego Fr. (24 g.), Ciota Wł. (23 g.), Karpowicza (23 g.).

Z dawniejszej komisji pozostają pp. Golec Leona, Pelka Zar., Witkowski Józef i Hordliczka Wilh. Wybory muszą być zatwierdzone przez naczelnika dyrekcji naukowej w Piotrkowie.

(i) Na kościół św. Stanisława. Dla pomnożenia funduszu budowy kościoła św. Stanisława Kostki w Łodzi, jak już donosiliśmy, Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia” zorganizowało wielką zabawę ludową, która odbędzie się jutro w parku „Źródlińska”, przy Szosie Rokicińskiej.

Program zabawy bardzo urozmaicony. Przez cały czas zabawy czynne będą w parku karuzela i huśtawki, oraz sprzedawane będą «confetti».

Park będzie wspaniale udekorowany różnorodnymi chorągiewkami, wieczorem rześnięcie uiluminowany lampionami i ogniami bengalskimi.

Czynnym będzie bufet, zaopatrzony we wszelkie napoje i przekąski.

Wejście dla dorosłych 20 kop., dla dzieci 10 kop. Początek o godz. 2-ej po południu.

Obfity i urozmaicony program, a przede wszystkim cel zabawy, powinny być dostatecznie przynęta, zdolną wypełnić obszerny park „Źródlińska” publicznością ze wszystkich sfer naszego miasta.

(x) Zabawa ogrodowa w Helenowie na rzecz L. Ch. I. D. Zarząd łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności dzieli się z współobywatelami swoimi radosną wiadomością, że po wielu zabiegach uzyskał wreszcie od władz pozwolenie na urządzenie w Helenowie i w roku bieżącym tradycyjnej zabawy ogrodowej z niespodziankami.

Stale dochody łódzkiego chrześc. Tow. dobroczynności ze składek członkowskich i z podatku kopiejkowego wskutek wciąż jeszcze trwającego zastoju w przemyśle i handlu stale się zmniejszają, a wydatki wzrastają z roku na rok; jeżeli wkrótce nie nastąpi pod tym względem zwrot pomysłu, Tow. dobroczynności nie będzie mogło sprostać nawet najbardziej palącym potrzebom. Czas już najwyższy, aby cierpiąca na stale wzrastający niedobór kasa T-wa na nowo większym dochodem zasiloną została.

Zabawa ogrodowa odbędzie się 23-go lub 24-go sierpnia.

Panowie opiekunowie rozpoczną od dnia jutrzejszego zbieranie fantów i ofiar pieniężnych. Mamy nadzieję, że pp. opiekunowie wszędzie doznają serdecznego przyjęcia i nigdzie nie wyjdą z pustymi rękoma.

Między niespodziankami będą i w tym roku rzeczy większej wartości, to też każdy z uczestników zabierze, lub w dosłownem znaczeniu tego wyrazu, „poprowadzi” swą niespodziankę do domu.

Zarząd Tow. dobroczynności prosi za naszym pośrednictwem serdecznie wszystkich znanych z dobroczynności łodzian o łaskawe ofiarowanie za przykładem lat dawnych fantów i darów wedle możliwości, a zasobnych i bogatych współobywateli o przedmioty, większą mające wartość, będące atrakcją dla rozbawionej publiczności.

(y) Ogród Towarzystwa strzeleckiego przy Wodnym Ryнку zaroi się jutro wesołym ludem, który zwykł się zwać „działwą Gutenberga”.

Przy dźwiękach kapeli rozochocą się ci, co zwykli stać spokojnie przy zecerckich kasztach, co zwykli oddychać pyłem ołowianym. W powodzi zabaw letnich, urządzają i pracownicy drukarni pism miejscowych zabawę, na łonie natury, aby rozweselić choć na dzionek jeden zwykle pochmurne oblicza, odetchnąć świeższym powietrzem i wynieść na czas dłuższy miłe wspomnienie. Jak się dowiadujemy, zabawa drukarzy będzie miała interesujący program i niezawodnie zadowolni uczestników. W urządzeniu zabaw drukarze łódzcy posiadają ustaloną reputację, gdy wspomnimy tylko urządzoną przez nich zabawę na powodź w roku 1903, która udała się znakomicie i pozostawiła jaknajmilsze wrażenie. Spodziewać się należy, że i tym razem, o ile kapryśna aura dopisze, huczno i wesoło będzie w ogrodzie strzelców.

(b) Osobiste. Starszy kasyer kasy powiatowej, Karczewski, wyjechał na 2-miesięczny urlop.

(h) O urodzaje. Władze wyższe zwróciły się okólnikiem do podwładnych urzędów, aby bezzwłocznie doniosły o obecnym stanie urodzajów w Królestwie Polskiem.

(h) Ze straży ogniowej ochotniczej. Straż ogniowa ochotnicza chcąc zasilić swe fundusze na utrzymanie koni i strażaków trzech stałych oddziałów, oddających miastu nieocenione usługi, postanowiła w dniu 9-ym sierpnia w Helenowie urządzić wielką zabawę pełną niespodzianek. Obecnie komitet dochodów niestałych pracuje bardzo energicznie nad uzupełnieniem programu.

(f) Kary administracyjne. Czasowy generał-gubernator, generał-major Kaznakow, skazał lokatora domu nr. 33, przy ulicy Podrzecznej, Zacharyasza Borensteina, za niezameldowanie sublokatora Wolfa Keozke, na 15 rb. kary lub 2 tygodnie aresztu. Lokatora domu nr. 20/68 przy ulicy Podrzecznej Arje Weingenstereka, za niezameldowanie swej córki Hani, na 10 rb. kary lub 2 tygodnie aresztu. Właściciela domu nr. 14 na Starym Ryнку, Icka Jerolimskiego, za niezameldowanie podwórza na 25 rb. kary lub

miesiąc aresztu. Właściciela domu nr. 14 przy ulicy Podrzecznej, Stanisława Tribuchowskiego, za nieumiejętne prowadzenie ksiąg meldunkowych, a lokatorkę tego domu Gitlę Kaufman, za nieprzedstawienie w swoim czasie dowodów legitymacyjnych do zameldowania, Tribuchowskiego na 25 rb. kary lub 3 tygodnie aresztu, a Kaufman na 5 rb. kary lub tydzień aresztu. Mieszkańca Nowo-Radomska gubernii piotrkowskiej, Psachie Weismana, za ukrywanie syna przed powinnością wojskową, na 300 rb. kary, lub 3 miesiące aresztu. Właściciela domu nr. 27 przy ul. Kelma, Józefa Majewskiego, za niespełnienie żądań policji, aby oczyścił podwórze, na tydzień aresztu. Mieszkańca Łodzi Antoniego Skoniecznego, za znieważenie słowami członka policji, na 3 miesiące aresztu.

— Właściciel domu nr. 52 przy ulicy Głównej Karol Wilhelm Keilich i właścicielka domu nr. 68, przy ulicy Targowej Marya Zandner, za niewymeldowanie we właściwym czasie lokatorów, skazani zostali: pierwszy na 25 rb. kary lub 3 tygodnie aresztu, druga na 10 rb. kary lub tydzień aresztu.

(h) **Aresztowanie.** Onegdaj policja aresztowała jednego z bandytów, który na rogu ulic Przejazd i Przedzalnianej napadł na Tenenbauma pracownika Lengą i odebrał mu pieniądze.

(f) **Powrót z wycieczki.** Dzisiaj rano o godzinie 7-ej i pół koleją fabryczno-łódzką powrócili z wycieczki uczniowie oraz uczennice pabianickiej szkoły handlowej, którzy w ciągu 2 tygodni podróży, zwiedzali Kraków, Ojców i Zakopane, oraz przyległe do tych miejscowości okolice.

(h) **Podrzucone dziecko.** We wsi Nowe-Chojny Antonina Waszak, około fabryki L. Millera znalazła niemowlę parotygodniowe, które przyjęła na wychowanie.

(x) **Zaginiona.** Wczoraj, około godz. 7 wieczorem, zaginęła dziewczynka, lat 7 mająca, włosy blond, zaplecone, sukienka niebieska, fartuch niebieski, mówi niewyraźnie po niemiecku. Ktoby wiedział o niej, proszę odprowadzić ją do rodziców Eichhorst na ul. Wólczańską nr. 222.

Ostatnia poczta.

— Do „New-York-Herald'a” donoszą z Meksyku, że prezydent tegoż Diaz nakazał oddać pod sąd połowy wszystkich powstańców, wziętych do niewoli z bronią w rękę. W ten sposób stracono już kilkunastu powstańców.

— Kilka dzienników włoskich, wychodzących w Rzymie, wystąpiło z poważnymi zarzutami przeciw kilku generałom włoskim. Generałowi Rogierowi zarzucono, że poczynił firmie Krupa karjgodne ustępstwa przy dostawie nowych dział dla armii włoskiej. Generała Mangiagallego oskarżono o to, że zamówił w fabryce dział w Terni 30 baterii starego systemu, pomimo, że oddawna już uchwalono wprowadzić w armii włoskiej działa nowego systemu.

— „N. Wien Journal” donosi, że austriacki minister handlu Fiedler rozesłał austriackim izdom handlowym okólnik, w którym zawiadamia je, że skutkiem bojkotowania w Królestwie Polskiem towarów pruskich nadarza się producentom austriackim dobra sposobność do zbytu tam wyrobów swoich. Niemcy radykalni zamierzają wobec tego zainterpelować ministra handlu w Radzie państwa.

TELEGRAMY.

Petersburg, 3 lipca. (P.) Minister Dworu telegrafuje, iż Cesarski jacht „Sztandar” z Ich Cesarskimi Mościami i Dostojnymi Dziećmi stanął wczoraj na kotwicy w Pitkopas.

Petersburg, 3 lipca. (P.) Najwyżej zatwierdzono szereg praw, przyjętych w ostatnich dniach przez Dumę i przez Radę państwa.

Petersburg, 3 lipca. (P.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 22 b. m. rozpoznała sprawę ubezpieczenia robotników. Projekt prawa, poprawiony według wskazówek rady ministrów, postanowiono wnieść do Dumy.

Petersburg, 3 lipca. (P.) Główny sąd wojenny pozostawił bez skutku skargę mieszkańca Warszawy Montwilla, skazanego za strzelanie na ulicach miasta do żołnierzy na karę śmierci, lecz

W drugą rocznicę śmierci niezapomnianej

S. † P.

Nyny Gajewiczowej

w dniu 6-ym lipca r. b., w poniedziałek o godzinie 10 rano, w kościele św. Józefa, przy ul. Ogrodowej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o czym życzliwych i znajomych zawiadamia

MAŻ.

1239

następnie zamieniono tę karę na 15 lat ciężkich robót.

Moskwa, 3 lipca. (P.) Na dziedzińcu browaru <trechgornego> robotnik przez zemstę zabił dyrektora Feidlera. Zabójcę aresztowano.

Tyflis, 3 lipca. (P.) Na szosie kodzarskiej o godz. 6-ej zrana ograbiono pocztę, której towarzyszyło czterech strażników. Napastników było 10-iu. Rzucili oni bombę i strzelali. Zabity pocztillion, ciężko raniony drugi pocztillion i woźny. Zabito trzy konie. Zrabowano z górą 26,000 rb. Strażnicy zabili jednego rabusia, ujęli zaś jednego mieszkańca gub. kutajskiej.

Charków, 3 lipca. (P.) Liczba ofiar katastrofy w kopalniach ekaterynieńskich jeszcze nie wiadoma. Oprócz wybuchu w szybie № 4-y, był niewielki pożar, który już ugaszono. Z liczby robotników, wydobytych na powierzchnię ziemi, przywrócono do przytomności 50, dwóch ocalił w szybie oddział ratunkowy. Akcja ratunkowa trwa dalej. Rozpoczęto śledztwo.

Paryż, 3 lipca. (P.) Senator Destournelles Constans wykazał w senacie niezadowolającą budowę budżetu marynarki, skutkiem rozdrobnienia sił, przez co osłabia się całość. Senator krytykował również budowę krążowników. Minister marynarki, Thomson, odpowiedział na to, że Francja wydawała na flotę mniej, niż wszystkie inne mocarstwa. Do 1911 r. flota francuska znajdować się będzie w okresie budowy, poczem zaś różnica pomiędzy nią a jej współzawodnikami stanie się bardzo znaczna. Wobec tego należy przygotować dobrych marynarzy. Po mowie ministra, senat przyjął wniosek o przejściu do porządku dziennego, który, wyrażając zaufanie rządowi, domaga się opodatkowania ludności w stopniu najwyższym dla pozyskania floty tak silnej, aby bezpieczeństwo Francji było zapewnione.

Wiedeń, 3 lipca. (P.) Półurzędowy „Fremdenblatt” zaprzecza wiadomości dzienników angielskich i rosyjskich, jakoby Austro-Węgry starały się o przywileje ekonomiczne w Macedonii. Pomiedzy Mürzstegiem a Rewlem — pisze — istnieje wielka różnica, pomimo utrzymania celu dawnego. Sprawa reform stała się w przeciągu tego czasu sprawą międzynarodową. Austro-Węgry i Rosya wzięły na swe barki pełnomocnictwa specjalne, co do rozstrzygnięcia kwestji macedońskiej. Sytuacja odrębna, która wytworzyła się przez to dla nich, ujawniła się już przez udzielenie im prawa wyjątkowego mianowania agentów cywilnych mocarstw w Macedonii.

„Fremdenblatt” zapytuje następnie: czy zjazd w Rewlu był zdarzeniem podobnym do zjazdu w Mürzstegu, co do istoty swojej? — i odpowiada, że o ile się zdaje, rzecz ma się całkiem inaczej, a przynajmniej nie słyhać wcale, aby Anglia zamierzała zająć stanowisko, zajmowane dotychczas przez Austro-Węgry. Zważywszy przytem, że od chwili reformy sądownictwa macedońskiego, przyjęto za zasadę umiędzynarodowienie sprawy reform macedońskich — nie można chyba przypuszczać, aby rząd angielski zamierzał rościć sobie takie pretensje. Prócz tego nie mało brakuje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestji: czy mocarstwa zgodziłyby się na taką zmianę Austro-Węgier przez Anglię?

Londyn, 3 lipca. (P.) W izbie gmin na interpelację, czy rząd zamierza ogłosić dokumenty o ugodzie z Rosją w sprawie Macedonii, przed obradami nad budżetem ministerium spraw zagranicznych, Grey odpowiedział, że nie może przyrzec tego stanowczo, zależy to bowiem od powodzenia rokowań z innymi państwami.

Londyn, 3 lipca. (P.) W izbie gmin w odpowiedzi na interpelację w sprawie wypadków w Persji, Grey oświadczył: Według raportów pełnomocnika angielskiego w Teheranie nie grozi niebezpieczeństwo Europejczykom. Grey mniema więc, że ochronę poselstwa trzeba będzie wzmocnić wówczas dopiero, kiedy pełnomocnik uzna to za po-

trzebne. Nie ma również wiadomości, by rząd rosyjski wzmocnił ochronę swojego poselstwa. Wojsko perskie, które otaczało gmach poselstwa angielskiego, odwołano. W sprawie wydania zbiegów rząd angielski zażądał zobowiązania piśmiennego i poręczenia bezpieczeństwa życia i mienia osób, które schroniły się w poselstwie, zanim gmach tegoż opuszczą. Prócz tego rząd żądał zapewnienia, aby przewinienia niepolityczne, o które oskarżono zbiegów, sądził sąd bezstronny z udziałem członka poselstwa angielskiego.

Na dalsze pytanie, jakie kroki poczynił rząd angielski w celu przywrócenia rządów konstytucyjnych w Persji, Grey odpowiedział, że rząd poczytuje za niewłaściwe mieszanie się do spraw rządów wewnętrznych w Persji.

Tabrys, 3 lipca. (P.) Oddział byłego gubernatora maranckiego, Szudżajnizama, mianowanego naczelnikiem m. Tabrysu, zburzył dom endżumeinu. Przywódca fidajów Satarchan utworzył oddział, aby na jego czele stawić opór.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W załączeniu mam honor przesłać Szan. Panu 30 rubli 60 kop. z prośbą o łaskawe przyjęcie tej sumy na dobro rachunku Pogotowia ratunkowego w Łodzi, jako pozostałość ze składek na nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Edwarda Raisa, które odbyło się w dniu 6 czerwca r. b. staraniem przyjaciół zmarłego.

Raczej przyjąć Szan. P. Redaktor wyrazi szacunku i poważania

Antoni Bernhard.

Łódź, d. 3/VII—1908.

Giełda warszawska.

(Telefonem)

z dnia 4 lipca.

	żąd.	ofiar	tran.
4% renta państwowa	79.00	78.00	—
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—	—	—
5% „ „ z 1906 r.	98.75	95.75	—
4 1/2% listy ziemskie	90.50	89.50	90.10
4% „ „ „ „	—	—	—
5% listy zastawne m. Warszawy	92.00	91.10	91.55
4 1/2% „ „ „ „ Łodzi	86.35	85.35	85.95
5% „ „ „ „ „	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „	—	—	—
Akcyje Banku handlowego w Łodzi	—	—	—
Pożyczka premiowa I-ej emisji	359	353	—
„ „ „ „ II ej emisji	261	—	—
„ „ szlachecka	228	220	—
Lilpopy	—	—	—
Rudzki	—	—	—
Starachowice	—	—	—
Putłowski	—	—	—
Czeki na Berlin	46.85	—	—

Giełda petersburska.

(Tel wł „Rozwoju“)

z dnia 4 lipca.

Renta państwowa 78, 62 1/2	
5% Prem. I-ej emisji	355.
„ „ II	256.50
„ „ szlachecka	222.

Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

Dobra sposobność!!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do wynajęcia zaraz w Gałkówku 2 pokoje z kuchnią umeblowane, słoneczne, wysokie, z piękną werandą i ogrodem za rb. 50. Wiadomość w admin. „Rozwoju”, Przejazd 8.

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Jako w piątą rocznicę śmierci S. P. 5 rb. Z fabryki Poznańskiego 1 rb 37 kop.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów polskiego gimnazjum w Łodzi.

Dla uczczenia pamięci długoletniego członka zarządu s. p. W. Kossakowskiego, składają członkowie zarządu polskiego Towarz. teatralnego w Łodzi 16 rb.

Dla najbardziej potrzebujących.

Jako karę za grubiańskie obejście się z klientem przy ul. Widzewskiej № 75, składa uczeń 30 kop.

Smaczne obiady i kolacje wydaje mleczarnia W. Rydza. Dzielna 1 1245

KEFIR

w najlepszym gatunku wyrabia i sprzedaje P. PATZER. PASAŻ-MEYERA 5 m. 5. Zamówienia załatwia się szybko i ze starannością. 89-d-

Towarzystwo Przeciwwęzbracze prosi o zbieranie odpadków. Biuro, Cegielniana 72. 102

Ogród przy Grand-Hotelu.

Noc Wenecka

WIELKI KONCERT

z udziałem znakomitej śpiewaczki Warsz. Teatr. Rządowych p.

We wtorek, d. 7-go lipca 1908 r.

Efektowna iluminacja ogrodu: lampiony elektryczne, latarki japońskie i inne.

Angeli Van-Loo.

Przygrywać będzie orkiestra 37 pułku Ekaterynburskiego pod dyr. p. Adamczyka. Confetti. — Wejście dla dorosłych 60 kop., dla uczniów i dzieci 30 kop. — Pasaż-Partout i bilety sezonowe w dniu tym są nieważne. 1202 Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

Dr. Sołowiejczyk

Ordynator szpitala Specjalista chorób dzieciennych i wewnętrznych mieszka obecnie przy ul. Andrzeja Nr. 4. Godziny przyjęć: 9-10 r. i 5-6 po poł. 1059-10

CHEMICZNO-BAKTERIOLOGICZNE LABORATORIUM

Magistra M. SZATZA w Łodzi, Piotrkowska 50. Analiza wody do picia z wydawaniem odpowiednich świadectw dla władzy. 1222-4

Wszyscy jednogłośnie uznali za najlepsze MYDŁO NAFCLANE

D-ra GOLCWAJGA. Falsyfikaty okazały się dla bielizny szkodliwymi. Hurtowa sprzedaż i skład ul. Dzielna № 7. WACŁAW KOSSAKOWSKI.

Théâtre Optique Parisien Piotrkowska 15 Wspaniały program w 3 oddziałach. Od dnia 3-go lipca do czwartku dnia 9-go lipca. I. Amerykanka w poślugu. Kawaler w galganach. II. Romans niemieckiego w życiu szczęśliwego (dram) Błąd magistrata (dram) III. Sen modystki Wszyscy pracują a ojciec nie. Nieszczęsne zapomnienie.

„Theatre Moderne“ w Grand-Hotelu wejście z ulicy Krótkiej. Wspaniały program w 3 oddziałach. Od dnia 4-go lipca do piątku d. 10 lipca. I. Manewry na Czarnym morzu (z natury). — Pożar w Odesie. — Spadek artysty. II. Sierota (dramat) Zbójcy w Kalabrii (dramat). III. Noc zimowa w Norwegii. Wielka żałoba. Zaproszony na obiad. Piotruś jako gość.

TEATR „Elektro-Biograf“ oddział w HELENOWIE w sali górnej. Na żądanie starszej publiczności, będą przedstawione od soboty 4 lipca do piątku 10 lipca obrazy PARYSKIEGO GENRU dla DOROSŁYCH Program składa się z 20-tu obrazów. Dzieciom i uczniom wejście wzbronione. — Pocz. przedstawienia o g. 5 pp. do 11 w.

Pokój słoneczny i drugi większy też słoneczny odnajmę zaraz. Oblasdy. Mikołajowska 46-4. 27153w2 Student Uniwersytetu uzyskał lekcyi, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Mikołajowska 46, m. 4 2707-3-2 Skradziono paszport na imię Maryanny Marciniak. wydany z gminy Krzyżanów. 2761-3-2 Szaraban do samopowozenia do sprzedania. Widzewska 10. 2764-3wci Sklep kolonialny z całym urządzeniem zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Nowo-Cegielniana nr. 17. 2766-4-1 Uczniomna pianistka poszukuje posady w kinematografie. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod „pianistka“. 2879-6-5 Udziałem korespondent; przysposabiam dzieci do wszystkich zakładów naukowych. Widzewska 86 2 2788-2 1 Wózek dziecienny, koszykowy kupię lub wypożyczę na 3 miesiące. Zgłosić się proszę na Wólczańska 78 m. 11, lewa oficyna I piętro. 2798 Zaginął paszport na imię Józefa Trafalskiego, wydany z gminy Topola. 2730-3 8 Zaginął paszport na imię Maryi Wasiljew, wydany z magistratu m. Łaska. 2739-3-3 Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Bronisławy Kaucz, wydana z miasta Łodzi. 2720-3-8 Zaginął kwit od paszportu na imię Kacpra Jakubińskiego wydany z kantoru Klauze i Wende. 2721-3-3 Zaginęła karta od paszportu na imię Piotra Armanowskiego, wydana z Dr. tel. fabr.-łódzkiej. 2752-3-2 Zaginął paszport na imię Franciszka Stachera, wydany z fabryki Ludwika Nipe. 2753-3-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Janaszczak, wydany z fabryki Heinza i Kuntzera w Widzewie. 2760-3 2 Zaginął kwit od paszportu na imię Adolfa Milke, wydany z fabryki Markusa Kona. 2769-1 Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Juljanny Micielskiej, wydana z magistratu miasta Łodzi. 2781-3-1

Zaginął paszport na imię Tomasz Tomczaka, wydany z fabryki Szał Rozenblat. 2780-1 Zaginęły 2 książeczki legitymacyjne, wydane z magistratu m. Łodzi, na imię Emy i Adolfa Kozłowskich. 2765-3-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisławy Gawrysiak wydana z fabryki Dessurments. 2783-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Walentego Karskiego, wydany z fabryki Barcińskiego. 2782-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Ignacego Sysł, wydany z fabryki Rozenblatta. 2768-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Bronisława Blachowskiego, wydany z fabryki Karola Szelblara. 2775-3-1 Zaginął paszport na imię Abrama Borucha Hilmelfarb, wydany z Opoczna. 2774-3-1 Zaginął paszport na imię Wojciecha Banaszczyka, wydany z gminy Żeromina. 2771-3-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Antoniny Nolbert, wydany z fabryki Stolarowa. 2776-3-1 Zaginęło dwóch czteroletnich chłopców, jeden Artur Hirs, blondyn, drugi Arnold Dworak. Ktoby wiedział gdzie się obracają, niech zawiadomi rodziców, zamieszkałych przy ul. Zakątnej nr. 36. 2770-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Maryi Szyman, wydana z fabryki Markusa Kohna. 2784-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Marcina Cieślaka, wydana z fabryki Allarta. 2758-3-2 Zaginął kwit od paszportu na imię Karola Maksa, wydany z fabryki Wojdysławskiego. 2762-3-2 1, 2, 3 lub 4 pokoje odnajmę zaraz. Wiadomość w Rozwoju. 2737-3-3 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, front 1-sze piętro. Złota 7, do wynajęcia od lipca. 2722-3-3 50 rubli ofiaruję za wskazanie stałej posady inżynierowi w fabryce maszyn lub przemysłowym przedsiębiorstwie. Łask. zgłoszenia do Admin. „Rozwoju“ pod lit. A G. 100. 2763-2-2 300 rubli pożyczki poszukuję, gwarancja pewna, dobry procent lub całodzienne utrzymanie. Oferty pod „Komplet“. 2731-3-3

Pokój za 65 rb. zaraz do odnalezienia z powodu wyjazdu, dobry dla małżeństwa. Ul. Wólczańska między Andrzeja i Rozwadowską. Dowiedzieć się można u S. Kędzińskiego, Wólczańska 78 m. 11, lewa oficyna I-e piętro 1251

Doświadczony korepetytor przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum Specjalność łacina. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 5-6. 1455 Idąc ulicami. Zawadzka, Zgierska, Lutomińska, Brzezińska na Bałutach zgubiono broszkę pamiętkową. Łaskawy znalazca raczy oddać do Administracji „Rozwoju“. 2749-2-2 Kuchnia z wygodami do wynajęcia kobiecie. Oferty składać w „Rozwoju“ pod „O. 23“. 2652a66p4 Krawcowa, znająca dobrze krawiecczynę i bieliznę poszukuje miejsca w prywatnych domach. Targowa 11 u gospodyni. 2773-2-1 Kowadła, nowe kraty kosztownej roboty, werendę żelazną, kuchenne meble i krzesła gładkie do sprzedania bardzo tanio. Dzielna № 20, stróż wskaże. 2785-2-1 Lulijka (wóz) w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Placowa nr 14. 2877-3 3 Młoda wdowa poszukuje miejsca do zarządu domem do samotnego lub rodzinnego domu, zna krawiecczynę i gotowania. Warunki skromne. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod L. J. 2727 3-3 Potrzebne jest 8,000 rb. na 1 y numer hipoteki na dom. Oferty składać w adm. „Rozwoju“ pod lit. S P. 2744-3-3 Pokój zaraz do wynajęcia. Widzewska 86-2 2787-2w1 Potrzebna na wies, na trzy tygodnie osoba, znająca dokładnie szyć bielizny. Wiadomość Cegielniana 85 m. 9. 2778-2-1

Potrzebne panny do szycia. Skwerowa 15, w oficynie. Pieczyńska. 2786-2-1 Poszukuje się nauczycielki do przygotowania dziewczynki do II klasy gimnazjum. Oferty z oznaczeniem honorarium pod J. J. w „Rozwoju“ 2777-2-1 Potrzebni czeladzie stolarscy do mebli. Skwerowa 15 2779-1 Pieniężno piękne, moderator, tanio sprzedam. Wólczańska 214 sklep. 2767w3p1 Pokój z meblami lub bez z usługą zaraz do wynajęcia. Skłodowa № 21 m. 5, I-e piętro, stróż wskaże. 2745-3-3 Potrzebny zaraz woźnica-kawaler. Piotrkowska 141. 2726-3-3 Przybłąkała się suka (buldok) żółta. Odebrać można za zwrotem kosztów: ul. Bednarska № 24 m. 4 2719-3-3 Pokoje umebłowane zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Orła 17, na miejscu. 2725-4-3 Potrzebny człowiek do piwa, z gwarancją. Wiadomość w „Rozwoju“. 2733-3-3 Potrzebna pracznica zaraz do pralni. Ulica Piotrkowska № 92. 2747-2-2 Pokój w domu chrześcijańskim jest zaraz do wynajęcia z meblami lub bez. Ul. Dzielna № 31 m. 6 2673-3-3 Potrzebny materyalista do składu aptecznego, znający język niemiecki, również potrzebny uczeń z inteligentnej rodziny. M. Müller, Łódź, ul. Piotrkowska nr. 199 2728-2-2

DROBNE OGŁOSZENIA. A.A.A. Pierwsze darte można nabywać stale w sali zajęć komitetu przeciwwęzbraczego, Cegielniana 74. 2704-3-1 A! Popierajcie przemysł swój-ski! A! Prawdziwy makaron domowy. A! „Sokol“ pomadki, szuwaka, atrament. A! Wyborna miazstarda Giesera. A! Krochmal brylantowy Kosińskiego. A! Czekolada mleczna Cailor'a. A! Mydła toaletowe, do prania Pilla. A! Poleca Dom Handlowy K. Makowski. Zadać wszędzie. 2772-3-3 Bilara piramidkowy tanio do sprzedania. Benedykta nr. 18. 2756-6-2 Czcionki drukarskie zużyte kupują do topienia. Wiadomość w „Rozwoju“—Przejazd 8. Duży pies (ceter) ostrzyżony, czarny podpalany zaginął. Odprowadzić za nagrodą. Piotrkowska 200 m. 18. 2743-3-3

Pokój słoneczny i drugi większy też słoneczny odnajmę zaraz. Oblasdy. Mikołajowska 46-4. 27153w2 Student Uniwersytetu uzyskał lekcyi, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Mikołajowska 46, m. 4 2707-3-2 Skradziono paszport na imię Maryanny Marciniak. wydany z gminy Krzyżanów. 2761-3-2 Szaraban do samopowozenia do sprzedania. Widzewska 10. 2764-3wci Sklep kolonialny z całym urządzeniem zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Nowo-Cegielniana nr. 17. 2766-4-1 Uczniomna pianistka poszukuje posady w kinematografie. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod „pianistka“. 2879-6-5 Udziałem korespondent; przysposabiam dzieci do wszystkich zakładów naukowych. Widzewska 86 2 2788-2 1 Wózek dziecienny, koszykowy kupię lub wypożyczę na 3 miesiące. Zgłosić się proszę na Wólczańska 78 m. 11, lewa oficyna I piętro. 2798 Zaginął paszport na imię Józefa Trafalskiego, wydany z gminy Topola. 2730-3 8 Zaginął paszport na imię Maryi Wasiljew, wydany z magistratu m. Łaska. 2739-3-3 Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Bronisławy Kaucz, wydana z miasta Łodzi. 2720-3-8 Zaginął kwit od paszportu na imię Kacpra Jakubińskiego wydany z kantoru Klauze i Wende. 2721-3-3 Zaginęła karta od paszportu na imię Piotra Armanowskiego, wydana z Dr. tel. fabr.-łódzkiej. 2752-3-2 Zaginął paszport na imię Franciszka Stachera, wydany z fabryki Ludwika Nipe. 2753-3-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Janaszczak, wydany z fabryki Heinza i Kuntzera w Widzewie. 2760-3 2 Zaginął kwit od paszportu na imię Adolfa Milke, wydany z fabryki Markusa Kona. 2769-1 Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Juljanny Micielskiej, wydana z magistratu miasta Łodzi. 2781-3-1

Zaginął paszport na imię Tomasz Tomczaka, wydany z fabryki Szał Rozenblat. 2780-1 Zaginęły 2 książeczki legitymacyjne, wydane z magistratu m. Łodzi, na imię Emy i Adolfa Kozłowskich. 2765-3-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisławy Gawrysiak wydana z fabryki Dessurments. 2783-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Walentego Karskiego, wydany z fabryki Barcińskiego. 2782-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Ignacego Sysł, wydany z fabryki Rozenblatta. 2768-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Bronisława Blachowskiego, wydany z fabryki Karola Szelblara. 2775-3-1 Zaginął paszport na imię Abrama Borucha Hilmelfarb, wydany z Opoczna. 2774-3-1 Zaginął paszport na imię Wojciecha Banaszczyka, wydany z gminy Żeromina. 2771-3-1 Zaginął kwit od paszportu na imię Antoniny Nolbert, wydany z fabryki Stolarowa. 2776-3-1 Zaginęło dwóch czteroletnich chłopców, jeden Artur Hirs, blondyn, drugi Arnold Dworak. Ktoby wiedział gdzie się obracają, niech zawiadomi rodziców, zamieszkałych przy ul. Zakątnej nr. 36. 2770-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Maryi Szyman, wydana z fabryki Markusa Kohna. 2784-1 Zaginęła karta od paszportu na imię Marcina Cieślaka, wydana z fabryki Allarta. 2758-3-2 Zaginął kwit od paszportu na imię Karola Maksa, wydany z fabryki Wojdysławskiego. 2762-3-2 1, 2, 3 lub 4 pokoje odnajmę zaraz. Wiadomość w Rozwoju. 2737-3-3 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, front 1-sze piętro. Złota 7, do wynajęcia od lipca. 2722-3-3 50 rubli ofiaruję za wskazanie stałej posady inżynierowi w fabryce maszyn lub przemysłowym przedsiębiorstwie. Łask. zgłoszenia do Admin. „Rozwoju“ pod lit. A G. 100. 2763-2-2 300 rubli pożyczki poszukuję, gwarancja pewna, dobry procent lub całodzienne utrzymanie. Oferty pod „Komplet“. 2731-3-3

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

Główników Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Przemysłowo-Handlowych gubernii Piotrkowskiej

odbędzie się w dniu 7-ym lipca r. b. punktualnie o godz. 8-iej wiecz., w lokalu własnym (ul. Piotrkowska № 120)

Zawiadamiając o powyższym, mamy zaszczyt prosić W. P. o łaskawe przyjęcie udziału w oznaczonym wyżej zebraniu.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Sprawozdanie z rocznej działalności Stowarzyszenia;
- 2) Organizacja biblioteki i czytelnia;
- 3) Sprawa współzycia z Sekcją techniczną;
- 4) Wybór dwóch zastępców członków Zarządu;
- 5) Wnioski członków.

1163-3

Z poważaniem **ZARZĄD.**

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU LÓDZKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

Piotrkowska 17. Telefon Nr. 1021. (Dawniej kantor firmy LANDAU i S-ka)

Liczy 625 członków

z kapitałem gwarancyjnym

Rb. 1,130,000

dyskontuje na dogodnych warunkach weksle, załatwia jaknajtaniej inkasa. Sprzedaje przekazy i czeki na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą, asekuruje pożyczki premiove i płaci od wkładów do 6³/₄% w stosunku rocznym.

Zapisy nowych członków są stale przyjmowane.

1242-3-1

Helenów.

1243-1

Jutro w niedzielę d. 5 lipca

o godz. 7 rano

o g. 4-iej po poł.

Koncert poranny | Koncert popołudniowy

Wejście 15 i 5 kop.

Wejście 25 i 10 kop.

W razie niepogody koncert odbędzie się w sali.

Wyprzedaż oranżeryi: Palmy, azalie, kamelie, róże i różne inne kwiaty doniczkowe po cenach niskich.

Z powodu wyjazdu do odsfapienia w Galkówku **LETNIE MIESZKANIE**, składające się z 2 pokoi z kuchnią, z werendą, ogrodem kwiatowym i warzywnym. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod literami Z. Z. 1249.3.1

Potrzebni zdolni

Ślusarze i Tokarze

maszynowi do fabryki maszyn w Łodzi. Oferty własnoręczne pod lit. „I. 105” do adm. „Rozwoju” z oznaczeniem posiadanego wykształcenia, wieku, oraz wskazaniem, w jakich firmach i jak długo pracowali. 1246-3

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niżej zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 9-ym lipca nowego stylu 1908 roku o godz. 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żel., będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu czerwcu 1908 roku za frachtami: Kiszyńców P. Z. 69093 wino besarabskie, Mojsze Machlin, zaliczenie 20 rb. 20 kop.; Włocławek W. W. 4648 ser krajowy, Jarzębowski.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna dnia 10-go lipca n. st. 1908 r. o godz. 10 rano. 1249-1

Krajowy

Majątki różnej wielkości, felwarki, wille, place, domy do sprzedania. Lokata kapitałów. Spółki handlowo-przemysłowe. Zamiany. Najszersze pośrednictwo. Dział Hypoteczny. Krajowy Dom Bankowy, WARSZAWA Marszałkowska 124. 884-36-19

Ulica PRZEJAZD № 12.

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W KODZI

Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej
Przejazd 12 m. 14,
w podwórzu, w odcynie II piętro

Panny do haftu
dobrze płatne
potrzebne zaraz.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 12.

Starszy Rutynowany HANDLOWIEC

z kauceą od 1,000 rb. poszukuje posady inkasenta, magazyniera lub wspólnika. Oferty pod „Handlowiec I” w admin. „Rozwoju”. 1233-3-1

Poszukuje się zaraz energicznego i dzielnego

pisarza

fabrycznego. Oferty pod A. O do Adm. „Rozwoju”. 1234-3-1

KOCIOŁKI

letnisko pod Pabianicami. Pozostałe mieszkania po znizzonej cenie. W niedziele i święta konie bezpłatnie na stacji kolejki w Pabianicach od 11 do 1-iej. Wiadomość: Skład apteczny W-go Swiderskiego, ul. Widzewska róg Średniej 1236-3-1

Ładne salonowe

meble

do sprzedania. Zawadzka № 18 m. 6. 1248-3-1

PODZIĘKOWANIE.

1247-1

W dniu 14 czerwca r. b. w ogrodzie Tow. Strzeleckiego w Pabianicach odbyła się zabawa na dochód 42-go Koła Jedności Pracowników D. Z. W. W., mającego na celu pomoc naukową dzieci tychże pracowników.

Zawdzięczając pięknej pogodzie i szczerą chęć życliwych gości, zabawa udała się doskonale, gdyż zgromadziła liczny zastęp gości (przeszło 800 osób) i przeciągnęła się do godz. 2 w nocy, czem przyspożyła kasie Koła Jedności po potrąceniu wszelkich wydatków znaczną zapomogę.

Wszystkim PP. Fabrykantom i Kapcom za łaskawie ofiarowane przedmioty na podarki, a w szczególności Tow. Akcyjnego „Krusche i Ender”, które jednorazową ofiarą w gotówce rb. 100 powiększyło znacznie dochód z zabawy, składa serdeczne podziękowanie

ZARZĄD 42-go Koła Jedności w Pabianicach.

Zabawa

Pracowników drukarni pism miejscowych

odbędzie się w ogrodzie Towarzystwa Strzeleckiego przy Wodnym Rynku

w Niedzielę, d. 5 lipca r. b.

Początek o godzinie 2-iej po południu. : : : : :
Wejście dla panów 50 kop., dla pań 25 kop.

Nader interesujący program: pochód dzieci, tańce, poczta, confetti, wzlot 3-ch balonów, ognie sztuczne i t. d. Bufet i cukiernia.

Orkiestra p. Morgenrota.

Na mieszkanie i biuro **poszukuje się** zaraz lub od 1-go października r. b. w przyzwoitym domu śródmieścia

Więszszego Lokalu

składającego się nie mniej, jak z 10-iu pokoiów i kuchni z wygodami, w całości lub dzielone.

Oferty dla „M. M.” proszę składać w admin. „Rozwoju”. 1241-3

W IV-klasowej SZKOLE MĘSKIEJ

J. RADWAŃSKIEGO

Cegielniana № 11

rozpoczęły się lekcye wakacyjne. 1230 3-1

Zarząd Szkoły

MECHANICZNO-TECHNICZNEJ

H. WAWELBERGA i S. ROTWANDA

podaje do wiadomości, że **przyjmowanie podań** o przyjęcie do tejże szkoły na semestr: **wstępny-niższy, wstępny-wyższy, pierwszy-niższy, pierwszy-wyższy** rozpocznie się dn. 10 sierpnia i trwać będzie do d. 22 sierpnia, a egzaminy wstępne odbywać się będą od dnia 26 do 31 sierpnia r. b. Formularze podań i programy egzaminów wstępnych wyśle i wysyła i wogóle bliższych informacji udziela **KANCELARYA SZKOŁY** (Warszawa, ul. Mikołowska № 6) we wtorki i piątki od godziny 11 rano do 1 po południu. 1206 3 1

Z powodu działu jest do odstąpienia

5,000 rb.

na I-ą łódzką hypotekę i **1,500 rb.**

na I-ą piotrkowską hypotekę.

Dowiedzieć się: Brzezińska

№ 9, m. 23 (Bałuty), od g.

12 ej do 2 po poł 1224 3-2

Ważne DLA STOLARZY!

Kielsztasy meblowe i budowlane, oraz forniry **sprzedają** po cenach umiarkowanych.

ZG ERSKA № 24

w podwórzu. 1160-3-3

Nowo-otworzony

Skład towarów **weniar**nych w resztkach damskich, w dobrych gatunkach na suknie i bluzki, sprzedaje tanio. Skwerowa № 20, m. 3, na dole. 695 3-2

Przyjmuje nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56

2-gie piętro.

Para Walachów

kasztanowatych 4- letnich, rosłych, ujeżdżonych, do sprzedania. Wiadomość: Administracja Dóbr Podłębska. 1211-3-2

Ceny Koszuli

PRAWDZIWA wyprzedaż towarów galanteryjnych
z powodu powiększenia i odnowienia sklepu.

Bardzo duży wybór koszul kolorowych z najlepszego zefiru, białych dziennych i nocnych, wyroby pończosznice, obuwie płócienne wykwintnej roboty, parasolki letnie, laski, paski damskie i męskie i inne towary, w zakres tej branży wchodzące.

A. SPODENKIEWICZ
1194-5 **KONSTANTYNOWSKA № 26.**

Towar Świeży i Mody

Prawdziwe Wody Mineralne Normalne
Prof. D-ra W. Jaworskiego

Stosując się do życzenia firmy „Motor” stwierdzam niniejszem, że do wyrobu wód mineralnych normalnych mego pomysłu według oryginalnych przezemnie opracowanych przepisów, jako też według moich wskazówek fabrykacji, upoważniłem aktem rejentałnym przed rejentem A. Wolskim za nr. 1504 Warszawskie Tow. Akcyjne „Motor” w Warszawie na Królestwo Polskie i dziesięć guberni zachodnich Cesarstwa.

Wszystkie zatem ogłaszane przez inne firmy fabrykaty pod nazwą Wód Mineralnych D-ra W. Jaworskiego wyrabiane są bez mego upoważnienia i kontroli, zechcą więc PP. Lekarze życzący w praktyce swojej stosować wody normalne mego pomysłu, zwracać się łaskawie, oraz wskazywać jedyne ich źródło w Królestwie Polskiem „Warszawskie Towarzystwo Akcyjne „Motor”, które przyjęło na siebie gwarancję ścisłego wykonywania wyrobów według moich przepisów i wskazówek.

W Krakowie dnia 1-go Lutego 1905 r.

Prof. Dr. Jaworski.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, przy zapotrzebowaniu Wód D-ra W. Jaworskiego, prosimy zwracać uwagę na nasze firmowe butelki, plombę i markę fabryczną oraz nasze etykiety z nazwiskiem profesora D-ra W. Jaworskiego.

Warszawskie Towarzystwo Akcyjne „Motor”.

1175-6-4

Pasta „CAMELIA”
Dr. DUVAL, PARIS

Usuwa Pieg, Pryszcze, Wągry, Opalozinę.
Sklady: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.
Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.
Zadać wszędzie. 764-r13

Najlepszy WĘGIEL krajowy

Rudolf kostka I } dla domowego użytku.
" " II }
" orzech I } dla piekarni etc.
" " II }
1 korzec 250 funtów.

POLECAJA: 17-d
A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.

Jedyna w kraju

PAROWA FABRYKA CONFETTI i SERPENTIN
B-cia Ostrowscy, Łódź, Piotrkowska 123
Piotrkowska 66
TELEFONU № 270.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich

SLYNNE NA CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU.
(Dr. Lauers Harzer Gebirgstee). Wielką zasługą dr. Lauera wobec ludzkości jest jego idealnie pomyślany dobór ziół z gór Harcu, zawierający wszystko, co do utrzymania organizmu w równowadze potrzebne. Natura zaś wyposażyła góry Harceńskie w zioła rzadkie i tak doborowego gatunku, że chociaż niektóre z nich rosną i w innych miejscowościach, to jednak w porównaniu z Harceńskimi wcale pod uwagę brane być nie mogą, dlatego też zioła Lauera są zalecane przez powagi lekarskie i słyną na cały świat. Napój z nich przyrządzony i przyjmowany w ilości 2-3 filiżanek tygodniowo, leczy: wyrzuty liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, grypy i cholery.

Cena pudełka 1 rb., pół pudełka 50 kop.

UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą: Przedstawiciel na Królestwo Polskie i Rosję: **Józef Grossmann, Warszawa, Sińska 33 a. Telef. 184-44.** jak również naklejona marka: Przedstawiciel na gubernię Piotrkowską **L. Wagner, Łódź, Mikołajewska 13.** Pudełka ziół nie zaopatrzone we wspomniane znaki, uważać należy za **naśladownictwa**, które nikomu ulgi nie przyniosą, a szkodę wyrządzić mogą, dlatego też **wystrzegaj się należy fałszyfikatów w podobionych etykietach.** Zamówiwszy wysłać się za zaliczeniem pocztowym od 1 rb., z dołączeniem kosztów przesyłki. 1913-25-23

Do sprzedania około 12-tu morgów ziemi wraz z budynkami w dobrym stanie, na prawach szlacheckich, w okolicy Łodzi, ziemia w dobrej kulturze, zdatna dla ogrodników — w domu sklep spożywczy. Blisze informacje: Przejazd 55, stróż wskaże. 1233-3-1

Folwark pod Łodzią, przeznaczony 137-tu morgów w tem 1-ak 7 morgów — do sprzedania w całość lub na parcelacje. Kultura odpowiednia. Inventarz żywy i martwy w dobrym stanie. Blisza wiadomość w Łodzi, Targowa 43 m 59, od 7-ej wieczorem. 1077-6-4

№. 124. PIOTRKOWSKA dom №. 124.
Tischera, I piętro.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
otwarta od 10 rano do 7 wiecz. Konsultacya 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej.
Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r104

№. 124. PIOTRKOWSKA dom №. 124.
Tischera, I piętro.

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121 502-r
Przyjmuje do 11 r i od 3-5 p.

Dr. D. Helman
Specjalista chorób uszu, nosa, krtań i gardła.
Przyjmuje od godz 10-12 r. i od 7-4 w. Mikołajewska 4, obok Dz. elne. 762

Dr. Stanisł. Piokarski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 1331
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9-10 r i od 5-7 w.

Dr. Bronisł. Neufeldówna
Chor. kobiece i akuszerya
przyjmuje rano od g. 9-10. 844r
Krótką 5, 1-e piętro.

Dr. St. LEWKOWICZ
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.)
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko od 9-3 po poł. 1147r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746-r

Dr. A. GROSLIK
Choroby, skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
Przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel od 8^{1/2}-11^{1/2} rano, 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. 1568-d

Dr. Ark. GOLDENBERG
mieszka jak dawniej Widzewska 106^A
Chor. wewnątrz., dzieci i akuszerya.
Przyj. od 5-7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36-r

Dr. I. Silberstrom
ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).
Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.
Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Od 8-10 r., 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

Dr. S. SZNITKIN
mieszka obecnie na Średniej № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, Leczenie elektryczną i masażem.
Przyjmuje od g. 8-11^{1/2} rano, od 5-8^{1/2} wiecz. 469-r-242

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 rano i od 5-6 po poł. 1426-r-1
Ul. Południowa № 2.

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, piciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 3 po poł., w niedziele od 9-1 do 1-1/2 rano i od 4 do 6-1/2 po południu.

Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5. 149r113

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
Przyjmuje od 8-10^{1/2} i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje i od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10-1 po poł. 507-d

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie Mikołajewska № 67
przyj. od 8-9^{1/2} r. i od 5-6^{1/2} pp.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 1816

Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ
mieszka tymczasowo Piotrkowska 103
Choroby wewnątrz., dzieci i kobiece. Od 8-11 r. i od 3-5 pp. 1210 5 4

Przy ambulatorium szpitala Poznańskich utworzona została dla wszystkich przychodzących **bezpłatna stacya szczepienia ospy,** czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11-1-1/2. 1221-12

Wagner

Kaucjonowane biuro rekomendacyjne, Warszawa, ul. Rysia № 5, tel. 189,99. Poleca nauczycieli, nauczycielki wysoko wykształcone, bony cudzoziemki, ochroniarki, agronomów, ekonomów, pisarzy, buchalterów, leśników, gorzałanych, ogrodników, gospodynie. Świadcstwa sprawdzane. 1725d44

Waga wozowa
używana, amerykańskiego systemu, 10 000 funt dźwigni, okazynie do sprzedania w fabryce wagi i pilników Rybarkiewicza i Smolińskiego ul. Miłsza № 53.
Tamże na składzie WAGI wszelkiego gatunku, oraz PİLNIKI i Raszpice.
Potrzebni chłopcy do praktyki. 1237-2

MARTYN GAGANASZWIŁŁ Łódź,
vis-a-vis TEATRU
SELLINA.
KONSTANTYNOWSKA 13

Skład Win Koniaków i różnych słodkich Likierów zagranicznych. Russkie wina od 35 kop. do 2 rb za butelkę № 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, a także i zagraniczne WINA po różnych cenach. **KAWIOR** astrachański otrzymujemy dwa razy tygodniowo świeży. Skład WIN I KONIAKÓW M. Gaganaszwiłł.

Zatw. przez Minist. Spraw Wewn.
Szkola Akuszeryjna D-ra Rejsa

Zapis uczenie codz. od 11-ej do 1-ej. Początek wykładów 1 (14) lipca 1908 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w lipcu. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby, spodziewające się słabości.

Zawiadomienie. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż po dłuższych studiach w Paryżu i Londynie otrzymałem najwyższe dyplomy Akademii I. P. Thortensa w Londynie i F. Russia w Paryżu i dłuższy czas pracowałem w domach takich, jak **BERNARD CRED, WORTH, DRÉCOLLE** w Paryżu i **ERL** w Londynie z dniem 24 lipca r. b. otwieram

Najmodniejszy Artystyczny Zakład Krawiecki DAMSKI I MĘSKI
przy ul. Piotrkowskiej № 73 II p. m. 4.
Polecając się łaskawym względem, pozostaję z poważaniem
A. ANTCZAKOWSKI.

Skład Wina M. D. Okojowa, Dzielna № 11.

Wino bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina: Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane w „Laboratorium Chemicznym i Fizyologicznym Zjednoczonych Chemików” i uznane przez to Laboratorium za naturalne bez zafałszowań i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Niezależnie od tego mam na składzie wybór koniaków ruskich i zagranicznych oraz rozmaitych wódek słodkich różnych firm znanych, jak również i artykuły spożywcze jedynie uznane w całej Rosji. Skład posiada również piwaki i oliwę do lamp własnego wyznajaku, opatentowane 1901 roku za № 7039, które palą się do 30 godzin bez kopań i swęda. Piwaki z knotem kosztują 6 kop., a oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie. Piwaki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 291, Konstancyńska 13, Franciszkańska 64, Chojeńska 45, Sw. Anny 22, Sosnowa № 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przedziałna 56, Kątna 52. Krotki bezpłatnie. 1536-135

Skład win M. D. Okojowa, Dzielna № 11

Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA”
ul. Spacerowa № 34.

(Krój francuski i angielski, profesorów Raussela i Thortensa) wykonywa wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250

Popierajcie przemysł krajowy!

„Sokół” najlepszy szuwaks.
„Sokół” najlepsza pomadka do metali.
„Sokół” najlepszy atrament.
„Sokół” najlepsza pasta na glicerynie do obuwia chromowego, gemzowego i skór — wyrabia były pracownik firm: „J. Seydlitz” i „S. Gliński”

Smieła i S-ka, Warszawa, Wspólna 46.

REMIZA I KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON”
R. SZAFRANOWSKI i S-ka
Konstancyńska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina,
Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 1124

Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowanie i przechowanie mebli. Ekspedycje towarów na kole. Wynajem karet i powozów na śluby, spacery i majówki. Ceny przystępne. 533-104

Znakomita MUSZTARDE
Düsseldorfską
nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składzel hurtowym
Rozwadowska № 6.
Sprzedaż musztardy na funty mocnej i słabej. **Ernest Kamps,** fabryka musztardy, Zielona 12
584-52-21

Śmierć Robactwu!!!
zadaje jedynie nieomylny proszek
„Wera”
wytępia radykalnie mole, pluskwy, karaluchy, pchły i muchy.
Cena 15 kop.
Pudełko samorozpylające.
Zadać w składach aptecznych i mydlarniach.
Reprez. gubern. Piotr. W. SZA JEROWICZ, Łódź, Andrzejka 37
Patent za № 8260/3422 1147

Nowy jednokolny elegancki angielski zaprząg
trwałej roboty, ze srebrnym obciążeniem do sprzedania. Łask. oferty pod E. K. w „Rozwoju”. 1208

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajewska 53
NATALII KRÓZIEKSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Nowość!
Metoda prof. Kazimierza Lewanickiego, cena 5 rubli; 5 lekcji bezpłatnie. Dostać można we wszystkich księgarniach i szkołę kroju i szycia u **Anny Sznajder, ul. Andrzejka № 1.** Lekcyi udziela się także. Fasony papierowe podług miary. 85-r-19

Krawiec damski
pierwszorządny z Warszawy **KATOLIK**
robi okrycia damskie i futra, kostymy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzono- go **Spacerowa 31.** 195r

Kupujmy kapelusze angielskie i Marszałka w sklepie **E. Frank**
Piotrkowska 141. 1102-6-1

ELEGANCKO I NIEDROGO
można się ubrać
w magazynie ubiorów męskich
Juliana Kozłowski, 1448r Nowy Rynek № 2, parter.

Mieszkanie z widokiem na piękny ogród do wynajęcia dla pani, zajętej pracą po za domem przy nauczycielce. — Pasaż Szulca nr. 4 mieszkania 20. 1225 3 2

Uczeń prof. Berendta
udziela lekcji muzyki na mandolinie spec. skrzypce.
Przejazd 19 m. 9. 426-15-14

Fabryka tektury asfaltowej i asfaltu
A. O. Teschich
Łódź, Widzewska 62. Telefonu 240.

poleca: tekturę asfaltową dachową „Bitum” uznanej dobroci, smołę z węgla kamiennego, lak asfaltowy, masę sklepną, holocement, asfalt mineralny „Limmer”, asfalt sztuczny, gudron etc., posadzkę terrakotową Towarz. Akc. „Dziwulski & Lange”, cement, cegłę ogniotrwałą, mączkę szamotową, rury kamienne, płyty trotuarowe piaskowe etc. Wykonuje pod gwarancją: wszelkie roboty dachowe i asfaltowe, układanie posadzek terrakotowych i trotuarów z płyt piaskowych.

Usługa szybka i sumienna. Ceny niskie.
692-d

DLA PP. BUDOWNICZYCH, PRZEMYSŁOWCÓW I DROBNYCH KAPITALISTÓW!
Rzadka sposobność nabycia placu pod budowę domów i fabryk z ściekiem wód, od 2,000 do 100,000 □ łokci, w dobrych punktach miasta, na bardzo dobrych warunkach wypłaty.
Blizsza wiadomość u
STEFANA KUNCE
ul. ZARZEWSKA Nr. 167.
1122 6-5

MAGAZYN I PRACOWNIA KRAWIECKA Leopolda STASKOWSKIEGO
w Łodzi, ulica Przejazd № 12.
Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych. Posiada gotowe ubiory męskie i dziecięce. Wykonuje akuratnie i punktualnie. 864r

Najszybciej i Najtaniej
gotuje i smaży Willandera
Oryginalna szwedzka kuchenka naftowa
„SVECIA”
Setki tysięcy w użyciu. Najsilniejszy płomień. Najmniejsze zużycie nafty. Nie niszczy naczyń. Bez dymu i swęda.
Żądajcie tylko najlepszych kuchenek naftowych marki „SVECIA”.

Praktyczniejsze i trwałe od wszelkich innych kuchenek. Do nabycia we wszystkich składach naczyń kuchennych i wyrobów żelaznych. 1011-4-4
A. WILLANDER Stockholm, Szwecya.

Truskawki świeże
każdorazennie na pudy i funty poleca Szanownej Publiczności
ZAKŁAD OGRODNICZY
F. Kuczyńskiego
№ 19. KONSTANTYNOWSKA № 19.

W Szkole prywatnej męskiej
D. GROSSA
przy ul. Mikołajewskiej Nr. 62
rozpocznie się zajęcia wakacyjne 1-go lipca r. b. 1218-3-3